KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, SOBOTA 29 KWIETNIA 1933 R. | Nr. 1..

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

NIEBEZPIECZNA GRA JAPONJI

NA DALEKIM WSCHODZIE MOŻE WYBUCHNĄĆ WOJNA Z SOWIETAMI.

LONDYN, 28.4. Wiadomości, napływające z Dalekiego Wschodu, wywołują w tutejszych sferach politycznych i gospodarczych niezwykle żywe zainteresowanie. Ostrożna naogół prasa angielska zaopatruje telegramy z Pekinu, Tokji i Moskwy nader śmiałemi i daleko idącemi komentarzami. Z powodzi informacyj często dość nawet sprzecznych, można jednak ustalić następujące fakty:

POKÓJ JAPOŃSKI - CHIŃSKI.

Wojska japońskie wycofują się z pod Pekinu.

Nad granicą sowiecko - mandżurską skoncentrowano po obu stronach znaczne siły, przyczem koncentracje są prowadzone nadal w żywem tempie.

Rokowania pokojowe Japonji z Chinami zostały już w Pekinie zapoczątkowane przy żywym współudziale posła angielskiego.

Czynniki poinformowane zwracają uwagę, że warunki, które Japonja wysuwa obecnie, są w stosunku do jej poprzednich posunięć, zarówno militarnych, jak i dyplomatycznych, nader łagodne i ograniczają się właściwie do uzyskania uznania Chin dla Man-Dżu-Go, japońskiego nowotworu państwowego.

POKOJOWOŚĆ ROSJI.

Należy stwierdzić, że Rosja w sposób zupełnie jawny i szczery podkreśla swą niechęć do wojny z Japonją. Pokojowość jej przebija zarówno w tonie prasy sowieckiej, jak i w nader łagodnych i ustępliwych posunięciach sowieckiej dyplomacji.

W przeciwieństwie do tego, posunięcia Japonji, zwłaszcza w dniach ostatnich, robią niedwuznaczne wrażenie jawnej i zdecydowanej prowokacji.

Nie czyni tego Japonja bezpośrednio, lecz posiłkuje się jak manekinem państwem mandżurskiem.

BLOK ANTYSOWIECKI.

Fakty powyższe są rozmaicie komentowane przy zupełnej zresztą dyskrecji miarodajnych sfer angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych. W różnych tych głosach przebija niewątpliwie wspólny ton życzliwości dla posunięć japońskich. Niechęć do Sowietów zamieniła się w ostatnich czasach w zdecydowaną wrogość.

Uważne wczytanie się w głosy prasy, urywane zdania polityków, a wreszcie zestawienie faktów ostatniej doby, ujawnia zdecydowaną i konsekwentną pracę nad montowaniem międzynarodowego bloku antysowieckiego. Wszystkie nici tej koronkowej gry dyplomatycznej zbiegają się w Londynie, a jej ramiono zespalają ze sobą Berlin i Rzym.

Wyrazem powyższych planów angielskich jest niewątpliwie, zarówno zerwanie stosunków handlowych z Sowietami, jak i wszystkie podróże Mac Donalda, już odbyte i zamierzone w najbliższej przyszłości.

Jasne jest, że plany angielskie idą całkowicie po linji polityki faszystowskiej i hitlerowskiej i to tłomaczy zacieśnienie stosunków z Rzymem i uporczywe popieranie Hitlera.

ROZBICIE SOJUSZU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Od czasu traktatu niemiecko - sowieckiego w Rapallo polityka angielska pracowała nad rozerwaniem tego sojuszu. Dzieła tego dokonał Hitler, oklaskiwany w swej walce z komunizmem i w swych antysowieckich wystąpieniach przez Londyn i Rzym. Antyżydowskie hece hitlerowców psują politykom angielskim humor, gdyż nieoczekiwanie utrudniają im jawne popieranie dyktatora Niemiec. Pewne jest jednak, że plany Rosenberga, zmierzające do utworzenia państwa ukraińsko - białoruskiego, przez oderwanie tych obszarów od Rosji sowieckiej, są uzgodniane w Londynie i cieszą się poparciem właściwych sfer.

W tym duchu właśnie należy rozumieć życzliwe komentarze, jakiemi prasa tutejsza zaopatruje środowe wystąpienie Papenu, - który w rozmowie z lordem Nortonem, w sposób niedwuznaczny wskazał na zdecydowanie antysowiecki kurs polityki Niemiec, które „wzięły na siebie wielką misję wytępienia bolszewików".

ZAGROŻONY POKÓJ EUROPY.

Z tej wielkiej gry, którą od szeregu lat Anglja systematycznie organizuje i prowadzi, wypadła Francja oraz Polska, wskutek zawarcia z Sowietami paktów nieagresji. W tem właśnie należy znaleźć wytłomaczenie zdecydowanie nieżyczliwej polityki oficjalnych sfer angielskich w stosunku do Polski.

Nad Dalekim Wschodem gromadzą się chmury wojenne. Dnie najbliższe przyniosą zapewne wyjaśnienie sytuacji.

Opinja polska śledzić musi z nadzwyczajną czujnością wypadki w Mandżurji, gdyż reżyserja ich znajduje się nad Tamizą i zagrozić może pokojowi europejskiemu.

Ostrzeżenie pod adresem Japonji.

LONDYN, 28.4. Z Charbina donoszą, że konsul generalny Japonji w Charbinie, Morisima, objął kierownictwo kolei wschodnio - chińskiej. Sfery sowieckie oskarżają konsula Morisimę o przerwanie połączenia pomiędzy koleją wschodnio - chińską a linją transsyberyjską i usunięcie urzędników sowieckich z zarządu kolei. Prasa sowiecka mówi o niebezpiecznej grze, prowadzonej przez Japonję, która naruszyła prawa ZSSR. w Mandżurji.



Na giełdzie londyńskiej wobec zniżki dolaru.

Przyjaciel marsz. Piłsudskiego
ma być kandydatem na Prezydenta.

WARSZAWA, 28.4. W gmachu Sejmu czynione są już przygotowania do odbycia Zgromadzenia Narodowego. Ponieważ sala poselska zawiera tylko 444 miejsc, a w Zgromadzeniu Narodowem weźmie udział 555 posłów i senatorów, więc przystawiono 111 krzeseł. Pozatem w sali poselskiej odbywa się generalne sprzątanie.

Na temat kandydatów krążą nadal najrozmaitsze pogłoski. Dziś gruchnęła wiadomość, że żaden z dotychczas podawanych w prasie kandydatów, nie zasiądzie na Zamku. Miejsce to ma być przeznaczone dla jakiejś nieznanej w świecie politycznym osobistości, pochodzącej z Wileńszczyzny. Podobno jest to przyjaciel marsz. Piłsudskiego z lat dziecinnych. Kandydatura tej nieznanej osobistości miała być ustalona podczas ostatniego pobytu marsz. Piłsudskiego w Wilnie.

NIEWESOŁY BILANS
rozmów waszyngtońskich.

PARYŻ, 28.4. W ocenie bilansu rozmów waszyngtońskich prasa francuska unika określeń w rodzaju rezultatów pozytywnych lub negatywnych.

Natomiast wyraźnie odczuć można obawy, że konsekwencje rozmów tych mogą być opłakane już w niedalekiej przyszłości.

W „Journee Industrielle" były minister Gignoux stwierdza, że Roosevelt i Mac Donald powtórzyli i pogłębili błędy popełniane od 14 lat na wszystkich konferencjach międzynarodowych, biorąc skutki za przyczyny.

Tyczy się to głównie projektów inflacji monetarnej i zamierzeń gospodarczych, mających ożywić produkcję, podczas gdy świat cierpi właśnie z powodu nadprodukcji.

Innemi słowy, niefortunne eksperymenty Hoovera mają wszelkie widoki wskrzeszenia w formie jeszcze bardziej zgubnej.

„Bulletin Quotidien" podkreśla, że Mac Donald uzyskał rezultaty pozytywne w dwu najbardziej obchodzących go sprawach: 1) otrzymał obietnicę odroczenie wpłaty raty czerwcowej długów, 2) udało mu się przekonać Roosevelta o konieczności rozbrojenia Francji, mogącego jedynie przeszkodzić rozbrojeniu Niemiec.

Ten ostatni punkt potwierdzają rozmowy Roosevelta z Herriotem: Obietnice Ameryki wzięcia udziału w blokadzie napastnika, kontroli zbrojeń, pakcie konsultatywnym, redukcji długów, o ile tylko Francja zgodzi się zmniejszyć swój budżet wojskowy i zniszczyć broń zaczepną, a to wszystko z zastrzeżeniem, że kongres amerykański pozwoli Rooseveltowi dotrzymać jego obietnic.

Powyższe urzędowe doniesienia wystarczają, żeby wyrobić sobie zdanie o atmosferze rozmów waszyngtońskich.

P. Miedziński
WYJECHAŁ DO MOSKWY.

WARSZAWA, 28.4 (Tel. wł.). Pos. Miedziński wyjechał do Moskwy. Będzie on na defiladzie wojskowej w dniu 1 maja.

Telegram Paderewskiego
DO PREZYDENTA WARSZAWY.

WARSZAWA, 28.4. W odpowiedzi na wiadomość o przyznaniu nagrody muzycznej m. st. Warszawy, Ignacy Paderewski nadesłał z Nowego Jorku pod adresem prezydenta miasta następującą depeszę:

„Najuprzejmiej dziękuję za łaskawy telegram, zawiadamiający o przyznaniu mi nagrody muzycznej m. st. Warszawy. Uznanie dla mej pracy, którego wyraz widzę w uchwale sądu konkursowego jest mi nad wyraz miłe. Zachowam je we wdzięcznej pamięci. Paderewski".

Francja wprowadza obostrzenie
NAD GRANICĄ NIEMIECKĄ.

PARYŻ, 28.4. W związku z ostatniemi incydentami w Zagłębiu Saary władze miejscowe opublikowały komunikat, stwierdzający, że nie dopuszczą do zakłócenia porządku. Zostaną wprowadzone obostrzenia, obowiązujących przepisów celem zapewnienia bezpieczeństwa życia i mienia mieszkańców.

Mała Ententa
JAKO JEDNO MOCARSTWO

BUKARESZT, 28.4. Doroczna konferencja ministrów spraw zagranicznych państw Małej Ententy ma się rozpocząć dnia 15 maja w Pradze.

Opinja tutejsza przywiązuje specjalne znaczenie do tegorocznej konferencji, na której ma nastąpić wymiana dokumentów ratyfikacyjnych zawartego w lutym paktu Małej Ententy oraz mają być podłożone podwaliny do ściślejszej współpracy gospodarczej między państwami Małej Ententy.

Prasa rumuńska wyraża przekonanie, że po konferencji praskiej Mała Ententa występować będzie na arenie politycznej jako jedno wielkie mocarstwo.

Uwięzieni
ŚRÓD ŚNIEGÓW.

LONDYN, 28.4. Z Kalkuty donoszą, że ekspedycja angielska, która dokonała dwukrotnego lotu nad szczytem Mount Everest, wskutek obfitych opadów śnieżnych, uwięziona jest w swem obozowisku w dolinie Rongbuk. Wszelkie połączenia z doliną są przerwane. Członkowie ekspedycji komunikują się ze światem zewnętrznym zapomocą depesz iskrowych.

MOWA PROKURATORA SZYPUŁY

Oskarżyciel domaga się uznania winy Gorgonowej

KRAKÓW, 28.4. Pomimo, iż początek rozprawy wyznaczono dziś na godz. 9 rano, już o godz. 8 min. 30 zaczynają się zapełniać miejsca wśród publiczności. Również bardzo szczelnie obsadzone są stoły prasowe jak i miejsca dla przedstawicieli sądownictwa i palestry. O godz. 9 wchodzi na salę trybunał i przewodniczący udziela głosu prokuratorowi dr. SZYPULE.

Prokurator na wstępie, w ogólnych zarysach, odtwarza obraz zbrodni, podkreśla jej barbarzyństwo, wspomina o widmie śmierci jakie się stale nad nią unosi, a później przedstawia przebieg całej sprawy, noszącej nazwę: „procesu Gorgonowej", od chwili pierwotnego śledztwa poprzez proces lwowski, aż do procesu krakowskiego, na którym powinno paść już ostatnie słowo w tej sprawie. Prokurator przestrzega przysięgłych przed kierowaniem się przez nich litością i pobłażliwością, bo chociaż zdaje sobie sprawę, że odpowiedzialność na przysięgłych spoczywa ogromna, to jednak sądzi, że tylko poczucie bezwzględnej i surowej sprawiedliwości powinno mieć decydujący wpływ na ich werdykt.

Oskarżyciel podkreśla, że swem przemówieniem pragnie rzucić most, który połączy oskarżenie z ławą przysięgłych, wyraża przekonanie, że obie strony spotykają się pośrodku tego mostu w miejscu, gdzie znajduje się słup, na którym widnieje napis: „Sprawiedliwość jest najwyższym nakazem".

KTO JEST ODPOWIEDZIALNY?

Prokurator rzuca pytanie, kto jest odpowiedzialny za zbrodnię i przystępuje do bardzo szczegółowej i wszechstronnej analizy wszystkich możliwych koncepcyj, jakie się wyłoniły w związku z morderstwem. Muszą być brane pod uwagę trzy jego podziały: morderstwo rabunkowe, morderstwo z namowy i morderstwo seksualne. Tezę o morderstwie rabunkowem rzuciła oskarżona, ale teza ta przetrwała bardzo krótko. Tezę o morderstwie seksualnem obaliła ekspertyza prof. Olbrychta. Teza o morderstwie z namowy tak samo nie utrzymała się, gdyż nie znaleziono dowodów dla jej podtrzymania.

Przy tym ostatnim punkcie prokurator zatrzymał się nieco dłużej przy osobie świadka KAMIŃSKIEGO, na którego obrona rzuciła podejrzenie, że on mógł był popełnić morderstwo. Prokurator występuje w obronie tego świadka i protestuje przeciwko tego rodzaju lekkomyślnemu oskarżeniu.

ROLA OSKARŻONEJ.

Po przerwie przystępuje prokurator do charakteryzacji roli oskarżonej, podkreśla że jeżeli oskarża Gorgonową o zbrodnię morderstwa na osobie śp. Lusi Zarembianki to czyni to nie dlatego, że najbardziej szczegółowe śledztwo i dwie rozprawy sądowe nie dostarczyły nawet najmniejszych poszlak, jakoby tę zbrodnię mógł popełnić ktoś inny z domowników, lecz na podstawie faktów, które, zdaniem prokuratora, nie ulegają najmniejszej wątpliwości i które ustalono w świetle bezwzględnej krytyki i krzyżowych pytań.

Prokurator charakteryzuje rolę oskarżonej od tego momentu, gdy ją Staś ujrzał w holu willi w Brzuchowicach. Tu prokurator rozważa dłużej tak zwany problem Stasia i powołując się na badania ekspertów: psychjatry i psychologa, oraz zeznania tego świadka w sądzie zarówno pod przysięgą jak i bez przysięgi, charakteryzuje Stasia Zarembę najkorzystniej i twierdzi, że do zeznań jego przywiązuje bezwzględną wagę. Przy tej sposobności prokurator przypomina zarzut, stawiany Stasiowi przez obronę że składał on zeznania z premedytacją. Staś wówczas się rozpłakał. Dalej niemniej szczegółowo rozważa prokurator rolę najważniejszych dowodów rzeczowych w procesie jak: dżagan, chusteczka, świeca, koszula seledynowa, nafta. Widzi przytem prokurator wielką sprzeczność w zeznaniach oskarżonej, zwłaszcza jeżeli chodzi o świecę i chusteczkę, a potem przechodzi do dokładnego odtworzenia obrazu samej zbrodni i wypadków, następujących po jej wykryciu.

POSZLAKI.

O godz. 11 min. 30 na prośbę prokuratora sąd zarządził po raz drugi przerwę, po której prokurator przemawia dalej.

Po przerwie prokurator, przebiegając wszystkie momenty poszlakowe, które przemawiają za winą Gorgonowej, uważając, że tworzą one łańcuch, który zwartem kołem otacza oskarżoną, a w tym łańcuchu brak tylko jednego ogniwa, mianowicie schwytania oskarżonej na gorącym uczynku.

Potem przechodzi prokurator do motywów, któremi kierowała się oskarżona. Po odrzuceniu koncepcji morderstwa rabunkowego i seksualnego prokurator twierdzi, że nikomu poza Gorgonową nie zależało na śmierci denatki. Ten działa, komu to jest potrzebne. Lusia była przeszkodą dla ułożenia się normalnych stosunków między oskarżoną a Zarembą. Czyn popełniła oskarżona w tym momencie, kiedy był czas najwyższy, tj. przed przeniesieniem się na nowe mieszkanie. W ciągu całego przewodu sądowego nie ujawnił się ani jeden choćby najdrobniejszy szczegół, któryby mógł nasunąć przypuszczenie, że zbrodnię popełnił ktoś inny.

Prokurator twierdzi, że wszystkie momenty, dla których nastąpiła kasacja wyroku sądu lwowskiego, w procesie krakowskim zostały uwzględnione.

JEST WINNA.

Następnie prokurator tłumaczy przysięgłym postawione im pytania i zajmuje się oświadczeniem obrony o możliwości popełnienia morderstwa przez oskarżoną w stanie zamroczenia epileptycznego. Prokurator zaznacza z naciskiem, że ani oskarżona, ani obrona do tej chwili tego momentu nie wysuwali.

W zakończeniu swego przemówienia prokurator wyraża przekonanie, że ława przysięgłych tak wytrawna, jak obecna, nie da się spowodować zdaniem ulicy i że staną przed trybunałem swego sumienia bez żadnych uprzedzeń, a trybunał odpowie im, że oskarżona jest winna.

Po przemówieniu prokuratora zostało posiedzenie sądu odroczone, poczem przemawiał adw. Ettinger.



EGZOTYCZNY WIELBICIEL SZEKSPIRA.

W obchodzie ku czci Szekspira w Stratfordziewzięli udział przed dzie wzięli udział przedstawiciele 30 narodów. Ogólną uwagę zwracał delegat Arabji Szeik Hafiz Wahba.

Zakaz obchodów 1-majowych

w stolicy Austrji.

WIEDEŃ, 28.4. Wydano szereg zarządzeń, mających na celu uniemożliwienie w dniu 1 maja pochodów demonstracyjnych na Ringstrasse. W tym celu dojście do Ringstrasse zamknięte będzie przez oddziały policyjne i wojskowe. Policja ma wydać do ludności m. Wiednia odezwę, aby w dniu 1 maja unikała śródmieścia i głównych arterji komunikacyjnych. Ostrzeżenie to tyczy się przedewszystkiem kobiet i dzieci. Komunikat policyjny donosi, że wczoraj aresztowano 62 komunistów, między nimi kilku cudzoziemców, otrzymano bowiem informacje, że komuniści zamierzają w dn. 1 maja stawiać opór policji i wojsku zbrojny opór i przeszkadzać siłą ruchowi tramwajowemu.

Policja przedsięwzięła rewizje i skonfiskowała liczne dokumenty, m. in. odezwę, wzywającą do strajku jeneralnego, do usunięcia rządów faszystowskich Dollfussa i do utworzenia rządu robotniczo-chłopskiego. Znaleziono również szczegółowe instrukcje, mające na celu obejście zarządzeń policyjnych i uniemożliwienie komunikacji tramwajowej. Wiedeńskie władze policyjne zapewniają, że wydane przez nie zarządzenia wystarczą do utrzymania porządku w dn. 1 maja.

Hugenberg bez bojówki

Stahlhelm przestał istnieć.

BERLIN, 28.4. Przewodniczący Stahlhelmu minister pracy, Seldte oświadczył w mowie, transmitowanej przez radjo, że postanowił wstąpić do stronnictwa narodowych socjalistów i podporządkować organizację Stahlhelmu Hitlerowi. Członkowie organizacji, którzy byliby przeciwni tej decyzji, są zwolnieni z przysięgi i mogą opuścić szeregi Stahlhelmu.

Decyzja ministra Steldta nie była niespodzianką dla kół politycznych. W łonie Stahlhelmu trwały od pewnego czasu silne tarcia na tle ustosunkowania się do hitlerowców. Usunięcie pułk. Düsterberga, który był głównym przeciwnikiem zespolenia Stahlhelmu ze stronnictwem hitlerowców, a zarazem zwolennikiem przywrócenia monarchji, zgóry przesądzało wynik zatargu. Decyzja ministra Soldta jest nowym dotkliwym ciosem dla stronnictwa Hugenberga.

Kpt. Skarżyński

W LIONIE.

LION, 28.4. Świetny lotnik polski kpt. Stanisław Skarżyński, który podjął wczoraj lot w celu pobicia międzynarodowego rekordu długości lotu w linji prostej, doleciał szczęśliwie do Lionu.

Lądowanie na tamtejszem lotnisku nastąpiło punktualnie o godz. 4 m. 45 popoł.

W Lionie oczekiwał kpt. Skarżyńskiego mechanik angielski z fabryki „De Havillanda", który ma dokonać jeszcze ostatecznego przeglądu silnika i wyregulować go przed lotem rekordowym.

Start do lotu nastąpi prawdopodobnie dziś wieczorem, lub gdy warunki atmosferyczne nie będą bardzo sprzyjające — jutro wieczorem.

Celem lotu jest Dakar.

Gdyby w drodze w tamtą stronę kpt. Skarżyńskiemu nie udało się pobić rekordu, wyląduje on w bliższym o 150 klm. Saint Luis, gdzie jest znacznie lepsze i większe lotnisko, niż w Dakarze.

Stamtąd wystartuje w drogę powrotną do Europy i wówczas starać się będzie o ustalenie rekordu.

Pogłoski o tem, jakoby kpt. Skarżyński zamierzał w razie powodzenia swego przedsięwzięcia, podjąć bezpośrednio z Afryki lot przez Atlantyk południowy do Brazylji, są bezpodstawne.

Niemieckie G. P. U.

UTWORZENIE TAJNEJ POLICJI

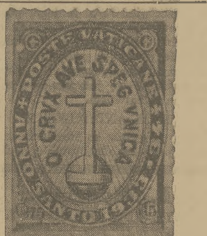
BERLIN, 28.4. Premjer i pruski minister spraw wewnętrznych Goering powołał do życia urząd tajnej policji, podporządkowany bezpośrednio ministrowi spraw wewnętrznych.

Urząd powstał przez wydzielenie z berlińskiego prezydjum policji centroli policji politycznej.

Kompetencja tajnego urzędu rozciąga się na całe Prusy. Kierownikiem tajnego urzędu jest nadradca rządu Diels.

OFIARY TRZĘSIENIA ZIEMI.

RZYM, 28.4. Na wyspie Kos z pod gruzów domów zniszczonych przez trzęsienie ziemi wydobyto dotychczas zwłoki 149 ofiar katastrofy.



WATYKAŃSKI ZNACZEK POCZTOWY na Rok Święty.

Rewelacje o podpaleniu Reichstagu.

Podpalenie jest dziełem emisarjuszy Goeringa.

LONDYN, 28.4. „Manchester Guardien" opublikował w tych dniach dwa kolejne artykuły na temat podpalenia Reichstagu, w których, na podstawie rewelacyjnych danych, pochodzących z kół nacjonalistycznych, przeprowadza dowód, że Reichstag podpalony został przez umyślnych emisarjuszy, wysłanych przez obecnego ministra Rzeszy Goeringa.

„Manchester Guardian" podkreśla, że w dniu 27 lutego, gdy nastąpiło podpalenie Reichstagu, ani Hitler, ani Goering, ani Goebels nie wyjechali z Berlina, mimo kampanji wyborczej, lecz przebywali w stolicy w oczekiwaniu pożaru.

Reichstag połączony jest z mieszkaniem prezydenta parlamentu, Goeringa, chodnikiem podziemnym. Przez ten chodnik emisarjusze Goeringa mieli wejść do Reichstagu. Każdy z nich, ubrany po cywilnemu, zajął wyznaczony posterunek. W ciągu kilku minut podrzucili oni dostateczną ilość materjałów łatwo palnych, a następnie wycofali się z powrotem przez chodnik podziemny do mieszkania Goeringa, gdzie z powrotem włożyli brunatne mundury hitlerowskie i oddalili się. Wewnątrz Reichstagu pozostawiono tylko Luebbego, zaopatrzonego w paszport holenderski, broszury komunistyczne, szereg własnych fotografji i kartę przynależności do jakiejś holenderskiej grupy komunistycznej.

„Manchester Guardian" twierdzi dalej iż dowody jakoby podpalenie Reichstagugu miało być dziełem komunistów okazały się niewystarczające.

Proces o podpalenie Reichstagu wskutek braku dowodów nie odbył się (mimo, iż od dnia podpalenia upłynęło 2 miesiące) i niewiadomo, kiedy się odbędzie. Sędzia, który bada tę sprawę, miał odmówić sporządzenia aktu oskarżenia w myśl życzeń rządu, uważając, że sprawa jest zbyt naciągnięta, aby można było ją prowadzić w drodze otwartego przewodu sądowego.

LONDYN, 28.4. Ambasador niemiecki von Hoesch na podstawie instrukcji otrzymanej z Berlina złożył dziś sir John Simonowi protest przeciwko artykułom „Manchester Guardian", oświadczając, że zarzuty stawiane kanclerzowi Hitlerowi i ministrom niemieckim, są bez precedensu w historji.

Simon oświadczył w odpowiedzi, że prasa angielska jest całkowicie niezależna. Jeżeli rząd niemiecki uważa, iż artykuły „Manchester Guardian" zawierają oszczerstwa pod adresem członków rządu niemieckiego, to członkowie ci mogą wytoczyć wydawnictwu dziennika proces o oszczerstwo lub obrazę. Proces taki musiałby być podjęty przez Goeringa osobiście, ponieważ prawo angielskie dopuszcza tylko dochodzenie o obronę czci osób, a nie rządów jako takich.

Klęska bezrobocia wśród pracowników umysłowych.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, bezrobocie w Polsce zmniejsza się, w końcu bowiem lutego ub. wynosiło 280.644 osób, pozostających bez pracy, a w tymże czasie w roku ub. — 330.145. Przytoczone liczby mają jednak charakrte orjentacyjny, obejmują bowiem nie wszystkich bezrobotnych, a tylko zarejestrowanych przez państwowe urzędy pośrednictwa pracy. Że liczby te są niekompletne, wpływa to choćby z tego, że Kasy chorych w dniu 1 lipca 1931 r. liczyły obowiązkowo ubezpieczonych 2.460.832, a w dn. 1 stycznia 1933 r. — 2.047.655, t. j. o 413.177 osób mniej, a wraz z rodzinami nawet o 822.348 osób mniej. Ponieważ zaś już 1 lipca 1931 r. liczono bezrobotnych 255.179, to wynikałoby, **że obecnie mamy ich conajmniej 600 — 650 tys., nie licząc ich rodzin.**

Warto zwrócić uwagę na coraz bardziej pogłębiające się bezrobocie wśród pracowników umysłowych. Ażeby bardziej uwypuklić ciężkie ich położenie w okresie kryzysu, dla porównania przytoczyć można cyfry dotyczące robotników niewykwalifikowanych, jako grupy pracowników stosunkowo najgorzej wynagradzanych.

Okazuje się zatem, że w lutym 1932 r. pracownicy umysłowi stanowili wśród bezrobotnych 13.1%, obecnie — 18.6%, bezrobocie zatem **stosunkowo zwiększyło się o 42.0%.** Robotnicy niewykwalifikowani w tymże czasie stanowili odpowiednio 36.6% i 20.6%, bezrobocie zatem stosunkowo wśród pracowników tych — odwrotnie — **zmniejszyło się w ciągu roku o 43.7%.** Pracownik ze zmniejszonemi kwalifikacjami, jako gorzej płatny, stosunkowo mniej ucierpiał skutkiem bezrobocia, aniżeli robotnik z wysokiemi kwalifikacjami, jakim jest niewątpliwie pracownik umysłowy. Kobiety wśród pracowników umysłowych w lutym 1932 r. stanowiły 25.5%, a obecnie — 26.6%.

Widoki otrzymania zajęcia jakiegokolwiek dla pracowników umysłowych z biegiem czasu stają się coraz słabsze. Ilość otrzymujących pracę wśród pracowników umysłowych zmniejszyła się stosunkowo o 55.5%, a wśród niewykwalifikowanych — zwiększyła się o 3.9%. **Pracownik gorzej płatny, tańszy zawsze bije droższego, chociażby posiadał bez porównania mniejsze uzdolnienie.**

W lutym r. ub. pracownicy umysłowi, którzy otrzymali zajęcie, stanowią 0.8% ogółu bezrobotnych tej kategorji, a w r.b. — już tylko 0.5% w tymże czasie robotnicy niewykwalifikowani odpowiednio — 5.9% i 18.6%. Liczba zatem pracowników umysłowych, w odniesieniu do całego bezrobocia danej grupy, otrzymujących prace, zmniejszyła się o 37.5%, a niewykwalifikownaych — zwiększyła się o 215.3%.

Z porównania zatem tych dwóch grup, z jednej strony pracowników umysłowych o wysokich stosunkowo kwalifikacjach, i z drugiej — robotników poza siłą mięśni nie posiadających żadnych innych uzdolnień wynika, **że pracownik umysłowy znajduje się w położeniu bez porównania gorszem.** Jego wysokie kwalifikacje w warunkach dzisiejszych nie mogą liczyć na jakiekolwiek uwzględnienie.

Według dzielnic pracownicy umysłowi pozostający bez pracy dzielą się w ten sposób, że z ogólnej ich liczby 51.928 osób na woj. centralne przypada 40.5% (w tem na Warszawę 13.8%), na wschodnie — 6.1%, na zachodnie — 41.7% (w tem na woj. Śląskie — 23.8%) i na południowe — 11.7%. Na 10 tys. mieszkańców woj. centralne liczą pracowników umysłowych pozbawionych pracy 15.4, wschodnie 5.6, zachodnie 47.2 i południowe 7.0.

Liczby te nader dosadnie ilustrują u nas klęskę bezrobocia wśród pracowników umysłowych, zwłaszcza w dzielnicy zachodniej. Klęskę te przepowiedział dwa lata temu R. Dmowski w świetnych swych publikacjach na temat kryzysu w Europie powojennej, który przedewszystkiem najdotkliwiej odczują pracownicy umysłowi.

Z. K.



Mussolini przemawia do członków gospodarczej konferencji, która pod egidą Unji międzyparlamentarnej odbyła się w Rzymie.

ŚWIĘTO NARODOWE JAPONJI.

29 kwietnia—rocznica urodzin Mikada.

29-ty kwietnit jest dniem wielkich uroczystości w całej Japonji, jest to data rocznicy urodzin obecnego władcy kraju Wschodzącego Słońca.

Cesarz Hirohito, urodził się dnia 29 kwietnia, roku 1901, jako najstarszy syn cesarza Joszihito. Jest on, zgodnie z tradycją japońską, 124-ym z rzędu władcą Japonji potomkiem bogini słońca, Amaterosi. Hirohito jest wnukiem wielkiego cesarza Japonji, Muhsuhito (Meidżi), który w r. 1868 obalił władzę szogunów, feudalnych namiestników państwa, panujących w imieniu, lecz z pominięciem woli cesarzów Japonji, i który wprowadził szereg zasadniczych zmian, modernizujących ustrój i życie państwa.

Hirohito otrzymał **wychowanie europejskie.** Jako 6-letni chłopiec uczęszczał do szkoły początkowej dla dzieci arystokracji i już wtedy, zgodnie z życzeniem mikada, zwrócono **specjalną uwagę na naukę języków obcych.** W ten sposób cesarz Joszihito chciał przygotować swego następcę do odbycia podróży zagranicę, której sam musiał zaniechać, złożony długoletnią niemocą. Przeszedłszy przez wszystkie klasy szkoły początkowej i średniej, Hirohito wstępuje **na uniwersytet, gdzie studjuje biologję,** która do dziś dnia jest umiłowanym przedmiotem mikada w chwilach wolnych od zajęć państwowych. Hirohito jest pozatem **gorącym sportsmenem: wspaniale jeździ konno, gra w golfa i tennisa, konkursowo pływa i jest zwolennikiem boksu.**

W roku 1921 Hirohito wyrusza w podróż zagranicę. Pierwsza ta wyprawa członka rodziny mikada zagranicę wywołała dużo hałasu w Japonji, zgodnie bowiem z wielowiekową tradycją, **potomkowi bogini Słońca nie wolno było stąpać po obcej ziemi.** Gdy młody następca tronu wrócił do Japonji, gorliwi zwolennicy starojapońskich tradycyj urządzili kilka nieudanych zamachów na życie „odstępcy" od zwyczajów przodków.

W zastępstwie chorego ojca, Hirohito zostaje powołany 26 listopoda 1921 r. do objęcia regencji. W pięć lat potem, po śmierci cesarza Joszihito, wstępuje na tron w dniu 24 grudnia 1926. r. Jeszcze jako regent, Hirohito poślubił księżniczkę Nagako, córkę księcia Kunijomija, głowy książego rodu Kuni. Małżeństwo to było drugim wyłomem w tradycji japońskiej, która zezwala władcom kraju Wschodzącego Słońca żenić się tylko z kobietami z pięciu najwyższych rodów japońskich, „Kuge", do których ród Kuni nie należał.

Cesarz Hirohito jest ojcem trzech córek, zgodnie więc z konstytucją, dotychczasowym następcą tronu jest brat cesarza, Jasuhito.

M. D.

Uczczenie lotników polskich

ś. P. POR. ŻWIRKI I ś. P. INŻ. WIGURY

W Brnie Morawskiem odbyło się posiedzenie przedstawicieli Aeroklubu Czeskosłowackiego i Aeroklubu Morawskiego w sprawie budowy pomnika bohaterskich lotników polskich ś. p. Żwirki i ś. p. Wigury.

Komitet uchwalił wznieść pomnik wspólnym kosztem obu Aeroklubów. Koszt budowy wyniesie około 140.000 k. cz. Odsłonięcie pomnika odbędzie się w dniu 10 września r. b., t. j. w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci lotników. Tegoż dnia odbędzie się w Brnie zlot lotników słowiańskich. Ponadto w dniach 8 i 9 września zorganizowany będzie w Brnie wielki meeting lotniczy, w którym wezmą udział lotnicy polscy, jugosłowiańscy i rumuńscy.

W Niemczech i w Polsce.

Żydostwo na wyżynach.

Ickchok Grinbaum, w drodze do swojej ojczyzny, Erec Izrael, dzieli się swojemi wrażeniami z podróży („Hajnt" z 10 b.m.), odbytej przez Niemcy. Autor porównywa obecne stosunki w Niemczech ze stosunkami w Polsce.

Położenie żydów niemieckich jest tragiczniejsze niż żydów w Polsce, bo żydów niemieckich jest łatwiej zastąpić w różnych dziedzinach życia, niż to mogą uczynić Polacy:

— W istocie ich położenie jest tragiczniejsze od naszego, choćby z powodu małej ich liczby, choćby z powodu możliwości łatwej ich zamiany, podczas gdy u nas nie można przecież z dnia na dzień wytworzyć ludzi i kół, któreby zastąpiły nas, żydów, w Polsce. To wymaga długiego rozwoju...

Żydzi w Polsce nie osiągnęli tej władzy, jaką zdobyli żydzi w Niemczech:

— Myśmy nie wspięli się na te wyżyny, na których ich obecnie tak nagle ściągają...

Okres wyzwalania się Polaków od hegemonji żydowskiej będzie trwał długo w porównaniu z okresem w Niemczech:

— U nas będzie jeszcze trwał proces wypierania, natomiast u nich ten proces odbędzie się znacznie i znacznie prędzej...

Wpływy światowego żydostwa zdołają zaledwie przeciągnąć ten proces, ale nie przerwać, na to wskazuje doświadczenie żydostwa w Polsce:

— Mamy już pod tym względem doświadczenie. Żydzi niemieccy go nie mają. Oni jeszcze wierzą. To potęguje tylko ich słabość. Ale więcej, niż chwilowe powstrzymanie tego procesu, nie będzie można osiągnąć. Do tego wniosku doprowadziło nasze doświadczenie...

Autor nie zdobywa się na wniosek, nasuwający się z jego rozmyślań, że nie należy się wspinać na wyżyny władzy w obecym kraju, bo im wyżej się kto wznosi, tem łatwiej będzie zepchnięty.

Z DNIA.

PROBLEM UKRAIŃSKI W POLITYCE HITLERA.

Wspominając o zamierzeniach obozu hitlerowskiego na Wschodzie europejskim, sanacyjno-konserwatywny „Czas" krakowski kreśli następujące uwagi:

Gdy mowa o polityce niemieckiej dni najbliższych, wiąże się to z pogłoskami, jakie obiegały niedawno a dotyczyły konszachtów, prowadzonych rzekomo przez Rosenberga z przewódcami grup ukraińskich na temat oderwania Ukrainy i Białorusi od Rosji oraz terenów zamieszkałych przez ludność ukraińsko-białoruską w naszych województwach kresowych od Polski.

Naszem zdaniem pogłoski te zawierały w sobie tylko prawdę cząstkową, względną. Czy pomysł utworzenia niepodległej Ukrainy nie płącze się gdzieś w zakamarkach mózgu polityki niemieckiej przesądzać nie będziemy. Natomiast zdaje się, że dziś nie wchodzi on w orbitę realnych planów i zabiegów Berlina, który niegorzej chyba od nas orjentuje się w rzeczach rosyjskich i zdaje sobie dokładnie sprawę z groteskowej niemal nierealności — w czasach przynajmniej najbliższych — fantastycznych pomysłów o „samoistnej" państwowości ukraińsko-białoruskiej.

Nie przeczy to faktowi, że sztab hitlerowski posiada specjalny resort ukraiński, że otoczony jest przez panów Skoropadskich, Konowalców, Ostraniców i innych „hetmanów", zwłaszcza takich, którzy z zagranicy kierują akcją sabotażową i terorystyczną w polskich województwach wschodnich, że prowadzi z nimi pertraktacje, że zawiera z nimi umowy i dostarcza im środków finansowych i technicznych. Tylko, że narazie nie jest to ofenzywa antibolszewicka, lecz energiczna penetracja Berlina do ukraińsko-białoruskiego odcinka niemieckiej polityki antipolskiej.

Należy bacznie obserwować te poruszenia hitlerowców na odcinku ukraińskim, gdyż zdają się one wskazywać na podjęcie prób realizowania znanych od dawna planów niemieckich na Wschodzie. Przypomina je na czasie **„Gazeta Warszawska"**, podnosząc, że podstawą ekspansji niemieckiej na Wschodzie europejskim

miał zostać korytarz do Rosji, zbudowany kosztem naszego Pomorza i Wileńszczyzny, oraz niepodległa Ukraina, sięgająca granicami od Kubania po Bug i San. Plan ten ujawnił się już podczas wielkiej wojny, szczególnie w ostatnim jej okresie i nie przestał być od tej chwili, pomimo zmienionych okoliczności, istotnem dążeniem polityki niemieckiej. Dążenie to było przez długie lata maskowane, ale wiele okoliczności wskazuje na to, że nie opuszczało ono dyplomacji niemieckiej ani w Rapallo, ani podczas podpisywania traktatu berlińskiego.

Już od kilkunastu lat usiłujemy wyjaśnić naszej opinji, na czem polega istota polityki niemieckiej wobec Rosji. Zrozumienie jej skłoniło nas do konsekwentnej kampanji na rzecz przyjaznego ułożenia stosunków polsko-rosyjskich. Widzieliśmy bowiem, że objektywne warunki są tego rodzaju, że zmuszają Rosję do szukania z nami stałego pokojowego współżycia. W zakresie polityki zewnętrznej pomiędzy Polską i Rosją daleko więcej jest spraw, które nas łączą niż kwestji, które mogą nas dzielić.

Zwalczaliśmy wszystko, co bez potrzeby przeszkadzało dokonaniu tego zbliżenia. Nie godziliśmy się na żadne koncepcje t. zw. „państw buforowych" ani na fantasmagorje ukraińskie", Zarzucano nam z tego powodu „moskalofilstwo", niezrozumienie „polskiej racji stanu" i t. p. niedorzeczności. Tymczasem stanowisko nasze polegało na lepszem rozumieniu interesów państwowych polskich i na trafniejszej ocenie tendencyj rozwojowych polityki światowej.

Dziś samo życie kładzie kres niedojrzałym spekulacjom i milkną tak namiętne do niedawna spory.

OD ADMINISTRACJI.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dla naszych zamiejscowych prenumeratorów blankiety PKO. celem uiszczenia przedpłaty za miesiąc maj.

PROGRAM POBYTU W SOSNOWCU JE. KS. BISKUPA DR. T. KUBINY.

W dniu dzisiejszym przybywa do Sosnowca JE. ks. biskup dr. Kubina z Częstochowy. Społeczeństwo sosnowieckie serdecznie powita Dostojnego Pasterza. Komitet przyjęcia prosi wszystkie organizacje i stowarzyszenia, aby zechciały przybyć ze sztandarami o godz. 16 min. 30 przed kościółek kolejowy na ul. 3 Maja. Nad porządkiem czuwać będzie przewodniczący sekcji pochodowej komendant miejskiej straży ogniowej p. Iekra wraz z członkami tej sekcji. Przybywające organizacje powinny zajmować wyznaczone im miejsca.

JE. ks. biskup dr. Kubina przybędzie do Sosnowca około godz. 17. Program pobytu w Sosnowcu oraz rozkład czynności wizyty pasterskiej JE. ks. biskupa dr. T. Kubiny będzie następujący:

Dnia 29 bm. (sobota).
Godz. 18: Ingres JE. ks. biskupa od kościółka Serca Jezusowego przy ul. 3 Maja, ulicami Małachowskiego i Prezydenta Mościckiego do kościoła parafjalnego, gdzie po modlitwie powita księdza biskupa z ambony gospodarz parafji ks. kan. Jankowski, poczem do zebranych przemówi JE. ks. biskup. Po przemówieniu ks. biskupa będą odprawione modły za zmarłych parafjan i na zakończenie zostanie udzielone błogosławieństwo Apostolskie.

Dnia 30 kwietnia.
Godz. 6 rano: Prymarja na intencje członkiń Stow. św. Zyty z przemówieniem odprawi ks. kan. Jankowski.
Godz. 7.30: Msza św. na int. pań Sodalicji Marjańskiej z przemówieniem odprawi O. Jezuita z Krakowa.
Godz. 8.30: Msza św. w kaplicy M. B. Różańcowej na int. wszystkich kół żywego Różańca odprawi ks. J. Konieczny.
Godz. 8.30: W kaplicy więziennej mszę św. odprawi ks. J. Brodziński.
Godz. 9: Msza św. z nauką dla młodzieży szkolnej —, ks. pref. Soberzyński.
Godz. 10: Suma pontyfikalna kazanie wygłosi ks. Peche, proboszcz z Będzina. Po sumie udzieli ks. biskup Apostolskiego błogosławieństwa i poświęci sztandar Związku niższych pracowników poczt, telegrafów i telefonów.
Godz. 12.30: Msza św. z przemówieniem ks. pref. Głowali.
Godz. 16: Nieszpory.
Godz. 17: Bierzmowanie młodzieży ze szkół powszechnych i starszych.

Dnia 1 maja.
Godz. 7.30: Msza św.
Godz. 9: Wizytacja szkoły handlowej żeńskiej im. Kr. Jadwigi.
Godz. 11: Wizytacja szkoły powszechnej nr. 19.
Godz. 18.30: Pierwsze majowe nabożeństwo — przemówienie wygłosi JE. ks. biskup Kubina.

Dnia 2 maja.
Godz. 8: Msza św.
Godz. 9.30: Wizytacja szkoły powszechnej nr. 9.
Godz. 11.45: Wizytacja gimnazjum Radkiewiczowej.
Godz. 17: Bierzmowanie młodzieży szkół średnich.
Godz. 18.30: Majowe nabożeństwo.

Dnia 3 maja.
Godz. 6: Prymarja.
Godz. 9: Msza św. dla młodzieży szkolnej.
Godz. 10: Suma z kazaniem.
Godz. 12.30: Msza św.
Godz. 16: Majowe nabożeństwo.

Dnia 4 maja.
Godz. 7.30: Msza św.
Godz. 9: Wizytacja szkoły handlowej T. Płockiego.
Godz. 11: Wizytacja szkoły powszechnej nr. 4.
Godz. 16.30: Wizytacja ochronki i kaplicy SS. Karmelitanek.
Godz. 18.30: Majowe nabożeństwo.

Dnia 5 maja.
Godz. 8.30: Msza św. w kościółku Serca Jezusowego.
Godz. 9.30: Wizytacja szkoły gospodarczej im. Zamojskiej.
Godz. 10—12: Wizytacja gimnazjum im. E. Plater.
Godz. 12—13: Wizytacja ochronki.
Godz. 17.30: Zebranie pań Tow. św. Wincentego a Paulo.
Godz. 18.30: Nabożeństwo majowe.
Godz. 20: Sprawozdanie bractw kościelnych i organizacyj kat.

Dnia 6 maja.
Godz. 7.30: Msza św.
Godz. 9: Wizytacja gimnazjum Zrzeszenia rodzicielskiego.
Godz. 11: Wizytacja szkoły powszechnej nr. 1.
Godz. 13: Wizytacja szkoły powszechnej nr. 20 w hucie Milowice.
Godz. 17: Wyjazd JE. ks. biskupa na wizytacje do parafji Czeladź.

ZARZĄD ZWIĄZKU HALLERCZYKÓW PLACÓWKI SOSNOWIEC — zawiadamia swych czynnych członków, że w sobotę 29 bm. placówka bierze czynny udział w uroczystym ingresie JE. ks. biskupa dr. T. Kubiny. W związku z tem zarząd placówki zawiadamia swych członków, że zbiórka nastąpi o godz. 4 popol. przed Domem katolickim. Osobiste zawiadomienia i zaproszenia rozsyłane nie będą.

ZARZĄD N. O. K. SOSNOWIEC wzywa wszystkie członkinie, by stawiły się w sobotę o godz. 16.30 przed kościółkiem celem wzięcia udziału w powitaniu JE. ks. biskupa.

ZARZĄD SODALICJI MARJAŃSKIEJ PANIEN W SOSNOWCU prosi wszystkie członkinie o wzięcie udziału w ingresie JE. ks. biskupa Kubiny. Zbiórka w Domu katolickego dnia 29 bm. o godz. 17.30. Zebranie ogólne odbędzie się dnia 30 bm. jak zwykle poprzedzone mszą św.

Jutro w niedzielę na sumie celebrowanej przez JE. ks. biskupa pp. H. Śliwczanka (sopran) i T. Bawel (tenor), uczniowie miejscowej szkoły muzycznej wykonają „Largo" Handla i „Głos duszy" Adama, ponadto prof. Zając odegra na skrzypcach „Largo" z koncertu Vivaldiego. Akompanjament organowy dyr. Horbaczewska.

SIEWCA.

NA PRZYJAZD J. E. KS. BISKUPA T. KUBINY.

Wiatr huczy przeraźliwie i rozprasza ziarna:
Jedne w grudniu lód skuje, inne spalą lipce,
A ziemia jest rodzajna i pulchna, i czarna,
I ziarn wciąż czekająca, które są w rozsypce.

Rola jest przeorana bólem i tęsknotą
Za szumem zbóż z pełnemi w urodzaju kłosy:
Rola wchłania słoneczne, życiodajne złoto
I poi pierś zaschniętą chłodem rannej rosy.

I niebo się w pogodę wiosenną oblekа
Na uciechę skowronka, pól rozległych piewcy.
Wszystko jest już gotowe, tylko gleba czeka
Na zdrowe ziarno prawdy z rąk mądrego siewcy.

K. Ćwierk.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

29 Sobota

Dziś Piotra
Jutro Katarzyny
Wschód słońca 4 m. 24.
Zachód „ 18 m. 16.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Pod Twoją obronę.
PALACE: Pieśń trubadura i Pozwólcie sam żyć.
EDEN: Doktór Fu-Manczu.

BĘDZIN
ŚWIATOWID: Jego ekscelencja subjekt.
NOWOŚCI: Kochaj mnie dziś.

DĄBROWA
WANDA: Zungu i Tajemnica testamentu.
SEZAM: Król stepów.
ARS: Madame Butterfly.

ZAWIERCIE
STELLA: 10% dla mnie.

× **NOWE WŁADZE ZWIĄZKU TEATRÓW ŚWIETLNYCH.** Na onegdajszem rocznem walnem zebraniu Związku teatrów świetlnych na woj. Śląskie i Kieleckie, odbytem w Katowicach wybrano nowe władze Związku. Prezesem został wybrany przez aklamację p. Teofil Klima z Król - Huty, wiceprezesami pp.: Flaschen z Katowic i inż. Sunderland z Dąbrowy. Pozatem z Zagłębia został wybrany na członka zarządu p. Jarża z Sosnowca i do komisji rewizyjnej pp. Barenblat i Montag z Będzina, a do komisji rozjemczej p. Maks Binder z Sosnowca.

× **ROZPORZĄDZENIEM MINISTRA KOMUNIKACJI,** z dniem 1 maja r.b. zostaje skasowany oddział ruchu w Sosnowcu, a przyłączony do oddziału ruchu w Częstochowie. Oddział ruchu w Częstochowie pozostaje pod zarządem naczelnika I oddziału ruchu p. Soborowskiego i mieści się przy Al. Wolności nr. 20, a teren oddziału obejmuje stacje od Skierniewic do Sosnowca, Maczek i Herb głównej linji kolejowej, wraz ze stacjami Zagłębia Dąbrowskiego.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w sobotę o godz. 8.30 wiecz. „DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH" głośna sztuka Christy Winsloe w wykonaniu artystów teatru krakowskiego pod dyr. T. Pławskiego. Niezwykle ciekawa pełna zagadnień społecznych sztuka ta jest ostatnią nowością i sukcesem scen zagranicznych i polskich. Ceny miejsc od 80 gr. do 4.20 zł. łącznie z dopłatami.

W niedzielę dwukrotnie o godz. 4 popoł. i 8.30 wiecz. „DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH". Ceny miejsc od 80 gr. do 4.20 zł. W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godz. 11 do 1 i od 3 popoł.

We wtorek 2 maja — na ogólne życzenie publiczności dana będzie po raz ostatni świetna komedja muzyczna „PAN MINISTER NA INSPEKCJI".

NA SATURNIE.

W niedzielę 30 bm. dwa przedstawienia: popoł. o godz. 5 i wiecz. o godz. 8.30 „HUMOR KRZEPI", arcywesoła rewja w 20 obrazach, z udziałem całego zespołu, orkiestry i we własnych dekoracjach. W przerwach przygrywać będzie orkiestra C. K. S. Ceny miejsc od 70 gr. do 3 zł. łącznie z dopłatami.

W WOJKOWICACH KOM.

W poniedziałek 1 maja w sali strażnicy — „HUMOR KRZEPI", rewja w 20 obrazach. Ceny miejsc od 70 gr. do 3 zł.

W BĘDZINIE.

W poniedziałek 1 maja dwa przedstawienia: popoł. o godz. 4 dla szkół „ŚLUBY PANIEŃSKIE" po cenach od 30 do 50 gr.; wieczorem o godz. 8.30 głośna nowość „DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH". Ceny miejsc od 1 do 3.40 zł.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Sobota 29 b.m. popoł. „Przeklęte srebro" dla szkół, wiecz. — „U mety" przed. popul.
Niedziela 30 b.m. popoł. — „Golgota".
Poniedziałek 1.5 — „Przeklęte srebro".
Wtorek 2.5 — „Przeklęte srebro" urocz. przed.
Środa 3.5 — „Przekupka warszawska" uroczyste przed.
Czwartek 4.5 — Koncert M. Orłowa.

× **OBNIŻENIE TARYFY POCZTOWEJ** Z końcem maja Ministerstwo poczt i telegrafów obniży taryfę przewozową paczkową o 10, 12 i 15 proc. w zależności od przestrzeni, jaką paczka ma być przewieziona. Taryfa ma uwzględnić większą zniżkę dla paczek, nadanych na przestrzenie dalsze.

Przypomnienie

O ODCZYCIE PROF. RYBARSKIEGO.

Przypominamy, że jutro o godz. 4 pop. w sali związków na Pogoni odbędzie się odczyt posła prof. Rybarskiego, prezesa klubu poselskiego Stronnictwa Narodowego. Prof. Rybarski jest, jak wiadomo, znakomitym znawcą zagadnień gospodarczych, które obecnie w okresie kryzysu budzą szczególne zainteresowanie w społeczeństwie. Z tej więc racji niedzielny odczyt na temat aktualnych problemów natury gospodarczej, jako rezultatu stosowanego obecnie systemu politycznego, staje się niecodziennem wydarzeniem w życiu społecznem nie tylko Sosnowca, ale i całego Zagłębia.

—o—

Poświęcenie sztandaru

ZW. NIŻSZ. PRAC. P., T. I T.

W dniu 30 kwietnia r.b. w kościele N.M.P. w Sosnowcu nastąpi poświęcenie sztandaru Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegr. i Telef. K. M. Sosnowiec.

Program uroczystości: Godzina 9-ta zbiórka wszystkich Towarzystw ze sztandarami i Delegacji na dziedzińcu urzędu pocztowego w Sosnowcu przy ul. 3-go Maja 4, 9.30 wymarsz do kościoła, 10-ta uroczyste nabożeństwo i poświęcenie Sztandaru na sumie, odprawionej przez J. Eks. Ks. Dra Kubinę z Częstochowy.

Po nabożeństwie odmarsz przed płytę Nieznanego Żołnierza i po złożeniu wieńca odmaszerowanie do sali Państw. Seminarjum męskiego ul. Wawel 1, gdzie nastąpi wbijanie gwoździ, składanie życzeń i wpisywanie się do Złotej Księgi Pamiątkowej.

Rodziców Chrzestnych prosi uprzejmie o łaskawe zebranie się w gabinecie Pana Naczelnika Urzędu Pocztowego w Sosnowcu. Komitet.

KOMUNIKATY

— **NA 3-GO MAJA DO WARSZAWY!** Przypominamy, że najwyższy czas wykupić bilety na wycieczkę do Warszawy!

„Warszawianka" oto nazwy pociągów, jakie na uroczysty obchód wyjeżdżają w dniu 2-go maja z różnych stron kraju do stolicy. Podobnie i z Katowic dnia 2.5 1933 r. o godz. 13.30 wyrusza pociąg do Warszawy. Przejazd w obie strony tylko zł. 15. Bogaty program pobytu. Podczas podróży mnogość przyjemności! Korzystajcie ze sposobności, by choćiaż raz być świadkiem wspaniałych uroczystości w dniu 3-go maja. Bliższe szczegóły na plakatach lub w Polskim Touring Klubie, Katowice, ul. Stawowa nr. 14, telefon 71. W Warszawie wspólne zdjęcie pamiątkowe pod historycznymi pomnikami.

— **„WESOŁY WIECZÓR" W NIWCE.** W nadchodzącą niedzielę dnia 30 bm. o godz. 8 wieczorem T-wo muzyczno - dramatyczne w Niwce urządza wieczornicę pt. „Wesoły wieczór", do programu której wejdą produkcje chóralne, solowe, monologi, djalogi, operetka Rapackiego „Próba miłości" i wiele innych numerów o treści humorystycznej i aktualnej. Czysty dochód z tej imprezy oddany będzie na korzyść Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej w Niwce. Przypuszczać należy, że tak cel szlachetny, jak również bogaty i oryginalny program „Wesołego wieczoru" sprowadzi do sympatycznej sali Latni liczną publiczność i w ten sposób zasiloną będzie kasa zasługującej na jaknajwiększe poparcie instytucji, jaką jest bezsprzecznie w pierwszym rzędzie Macierz Szkolna.

— **OKRĘGOWA KONFERENCJA SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW.** W dniu 30 b. m. (niedziela) o godz. 10 rano w sali Zjednoczenia zawodowego polskiego, Marjacka 1 w Sosnowcu odbędzie się sprawozdawcza konferencja okręgowa Spółdzielni spożywców Zagłębia Dąbrowskiego. Rok ubiegły, okres ciężkiego kryzysu, szczególnego napięcia bezrobocia w Zagłębiu, odczuły również spółdzielnie. Stąd też omówienie środków zaradczych w obecnych warunkach będzie zadaniem konferencji. Porządek dzienny konferencji obejmuje, oprócz spraw natury formalnej, sprawozdania za 1932 r.: Związku spółdzielni spożywców R. P., lustratora ze stanu gospodarki spółdzielni, jak i rady okręgowej z działalności organizacyjnej. Poza tem omówioną zostanie również sprawa współdziałania w rozwoju produkcji spółdzielczej.

— **HERBATKA TANECZNA.** W dniu 29 bm. zarząd koła Związku podoficerów rezerwy w Będzinie urządza herbatkę taneczną dla członków i sympatyków.

— **ZEBRANIE ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZ. W GRODZCU.** Na dzień 30 bm. zarząd ogólnego Związku podoficerów rezerwy Koła Grodziec zwołuje do szkoły nr. 1 plenarne zebranie członków O. Z. P. R. koła Grodziec, na którem zostanie wygłoszony referat o przysposobieniu wojskowem. Jeśli władze Związku uzyskają prelegenta, będzie również wygłoszony referat o gazownictwie.

Dalsze prace

NA CMENTARZYSKU HISTORYCZNEM W STRZEMIESZYCACH.

W dniu wczorajszym przyjechał do Strzemieszyc p. mgr. Marciniak, celem przeprowadzenia dalszych prac na cmentarzysku historycznem, odkrytem w roku ubiegłym na odkrywce Tow. francusko - polskiego w Strzemieszycach. P. mrg. Marciniak prowadził już prace archeologiczne na wspomnianym terenie w roku ubiegłym, a obecnie dokona otwarcia i zbadania zawartości grobów, odkrytych niedawno przez kierownika odkrywki p. Banaszkiewicza. Pobyt p. mgr. Marciniaka potrwa w Strzemieszycach kilka dni, przyczem p. mgr. Marciniak, który od kilku miesięcy przeniósł się z Krakowa do Warszawy, korzystając z przyjazdu do Zagłębia, uda się do Krakowa, skąd przywiezie wykopaliska, odnalezione na cmentarzysku w roku ubiegłym i oddane Akademji Umiejętności do zbadania.

Ofiarność społeczeństwa

W DĄBROWIE GÓRN.

Na ochronkę dla sierot pod wezwaniem św. Józefa w Dąbrowie Górn. w dalszym ciągu złożyły ofiary zamiast urządzenia „Balu świerkowego“ następujące osoby: Po 50 zł.: pp. Ciszewscy, T-wo Sosnowieckie. Po 40 zł.: pp. Faryaszewscy. Po 30 zł.: Tow. akc. „Flora“, pp. Lauture, Kraupowie W. Po 25 zł.: pp. St. Gadomski, Kulińscy. Po 20 zł.. pp. Talkowie, J. L. Raźniewscy, J. Horbatowscy, K. Kokowscy, Z. Rościszewscy, F. Piwońscy, Ch. Debrey, R. Morel, Latour, W. Wojewódzcy, B. Zdanowscy, St. Skarbińscy, H. Wojewódzcy. Po 15 zł.: pp. K. Suszynscy, R. Morgulcowie, M. B., Marchasson, St. Piotrowscy, K. Kasińscy, Escande. Po 10 zł.: pp. dr. St. Guzowscy, M. Kozarski, Englert, Królikowski, Kawa, E. Woźniakowie, Z. Madeyscy, K. Kwapiszewscy, G. D., Z. Zygman, St. Paszkowski, M. Wł. Zieleziński sen., Wł. Zielezińscy jun., Korsakowie, Skupowie, W. Jędrzejewscy, J. Przedpełscy, E. Deręgowscy, Topolscy, Pique, Berguin, Uniejewscy, Radzimińscy, Sągajłło, Madeyowie, J. Karneyowie, Pindelscy, H. Berguin, Podhajecki, Z. Chmielewski, A. Starkiewiczowie, A. Kiersnowscy, K. Swiderski, Gallotowie, Brocard, St. Dobkiewicz. Po 7 zł.: pp. A. Lewandowska, Zmigrod, Sokolscy. 6 zł. pp. Łabudzińskie. Po 5 zł.: pp. dr. A. Osiński, Hussarzewski, R. Rudzki, Ringmanowa, Gludziński, Domaszewska, C., P. Gęcowie. A. Szostakowie, dr. B. Czerski, M. Siwikowie, M. Srokowska, P. Szulcowie, Lurean, Janicka, Hoffmanowa, Br. Pawłowscy, Helmboldtowie, A. Janasz, Trzetrzewińscy, T. Gadomski, Knauffowie, Z. Lisiewicz, Szarska, A. Gadomscy, T. Honisch, Friedrichsdorff. Po 3 zł.: pp. Kroban, H. Raźniewska, J. Wojciechowski. Po 2 zł.: pp. Dzikowska, Maik. E. Barszczewski, W. Modelski. 1.50 zł. p. J. Składkowska. 1 zł. p. L. Rogulska.

Ogółem zł. 1396.50. Poprzednio wpłynęło 1110 zł. Razem do dnia 20 bm. zł. 2560.50.

Wszystkim Szanownym Ofiarodawcom w imieniu biednych sierot składa serdeczne podziękowanie — K. SWIRTUNOWA.

× **CZY MAGISTRAT CZELADZKI ZACZNIE BUDOWĘ RZEŹNI?** Onegdaj w magistracie czeladzkim odbyła się konferencja z rolnikami i zarządem cechu rzeźników w sprawie budowy rzeźni. Obecni byli również inż. Gadomski i insp. Kuśnierek, który na życzenie delegacji rolników — przewodniczył. Rolnicy w kwestji odstąpienia terenu pod rzeźnię wysunęli następujące propozycję: sprzedaży, zamiany, lub współudziału w budowie na prawach właściciel. Sejmik rozpatrzy i wybierze jedną z poropozycyj.

× **UROCZYSTOŚĆ HARCERSKA W ŁAGISZY.** W ub. niedzielę odbyła się w Łagiszy uroczystość ku czci święta św. Jerzego, patrona harcerstwa. Mszę św. odprawił ks. proboszcz, jednocześnie kapelan drużyn harcerskich ks. T. Banach; członkowie drużyny przystąpili w dniu tym do spowiedzi i komunji św. Po nabożeństwie udano się na plac szkolny, na którym krótkie przemówienie o św. Jerzym wygłosił p. F. Raducki, kierownik szkoły powszechnej, a następnie ks. proboszcz T. Banach, kapelan harcerzy, życząc lepszego rozwoju harcerstwa. Rotą, odśpiewaną przez harcerzy, pierwszą część uroczystości zakończono. Wieczorem odbyła się uroczystość „święconego“ plutonu harcerzy w Psarach, należącego do drużyny łagiskiej, w którym brała udział starszyzna 45 drużyny harcerzy z Łagiszy. Po odebraniu raportu od plutonu z Psar, przez drużynowego A. Leszczyka, rozpoczęła się właściwa uroczystość. Wstępem do uroczystości było powitanie gości, oraz delegacyj organizacyj przez p. Z. Horzelę, prezesa „K.P.H.“ w Psarach. Następnie ks. L. Nowak z Grodźca poświęcił święcone, oraz wygłosił przemówienie o św. Jerzym. Zkolei do zebranych gości przemówiła kierowniczka szkoły powszechn. p. Grzędzianka, zapoznając ich z organizacją harcerstwa, oraz dziękując za opiekę nad harcerstwem w Psarach p. Wł. Trząskiemu, nauczycielowi z Psar. Krótkie przemówienie do harcerzy wygłosił drużynowy Antoni Łaszczyk, życząc wytrwania w dalszej pracy harcerskiej. Aby zapoznać lepiej gości z harcerstwem, wygłosił referat p.t. „Zadanie harcerstwa i jego cele“ W. Nikodem, przyboczny drużyny harcerskiej, przedstawiając w sposób barwny dążenia harcerstwa.

OBCHÓD 3 MAJA

i święto pułkowe 23 p. a. l. w Będzinie.

W ubiegły czwartek odbyło się w gmachu starostwa zebranie organizacyjne w sprawie powołania komitetu powiatowego obchodu święta 3 Maja.

Posiedzenie zagaił, a następnie przewodniczył **p. wicestarosta Izydorczyk.** Obrad właściwie nie było żadnych. gdyż po rozpoczęciu posiedzenia zabrał głos **p. płk. Rarogiewicz** i zgłosił wniosek powołania komitetu powiatowego, składającego się z przedstawicieli różnych władz, urzędów, instytucyj i organizacyj, co bez dyskusji przyjęto.

Komitet powiatowy zajmie się dostarczeniem prelegentów tym komitetom lokalnym, które będą ich potrzebowały, oraz zajmie się rozdziałem materjału propagandowego.

Po odczytaniu przez delegatów komitetów lokalnych programów obchodu, projektowanych w danej miejscowości, uznano część przedpołudniową programu komitetu lokalnego w Będzinie, t.j. nabożeństwo i defiladę za obchód oficjalny komitetu powiatowego i na tem posiedzenie zakończono. P. płk. Rarogiewicz, korzystając z obecności przedstawicieli różnych władz, urzędów i organizacyj, zwrócił się w apelem do zebranych **o wzięcie udziału w apelu za poległych żołnierzy,** który odbędzie się **dn. 2 maja r.b. o godz. 8.30 wiecz. na dziedzińcu koszar 23 p.a.l.**

W dniu 3 maja garnizon będziński obchodzi swoje **święto pułkowe** i w związku z tem w wigilję święta odbywa się piękna uroczystość, t.j. apel za poległych żołnierzy pułku.

Udział społeczeństwa cywilnego w tej uroczystości wojskowej jest ze wszechmiar pożądany, jako dowód sympatji i łączności z naszą dzielną armją. O uroczystości tej jeszcze napiszemy, w każdym razie jest rzeczą pewną, **iż apel p. płk. Rarogiewicza nie minie bez echa i mieszkańcy Zagłębia wezmą liczny udział w pięknej i niezwykle nastrojowej uroczystości naszych miłych i dzielnych artylerzystów.**

Przed Tygodniem L. O. P. P.

w Dąbrowie.

Z inicjatywy komitetu miejskiego LOPP. onegdaj odbyło się w Dąbrowie liczne zebranie organizacyjne w sprawie urządzenia na terenie miasta Tygodnia LOPP. Po zagajeniu obrad przez prezesa komitetu inż. Paszkowskiego, na przewodniczącego zaproszono dr. A. Niepielskiego. na sekretarza p. Szulca, poczem inż. Paszkowski przedstawił zebranym program Tygodnia LOPP., który z racji 10-lecia wszystkim znanej i cieszącej się poparciem społeczeństwa Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej państwa, powinien wypaść jaknajokazalej i odegrać dużą rolę propagandową w zakresie uświadomienia ludności o znaczeniu i działalności LOPP.

W roku bieżącym Tydzień LOPP. odbędzie sie w okresie od dnia 14 do 21 maja, podług następującego programu: Przed Tygodniem będzie przeprowadzona sprzedaż nalepek, oraz zbiórka ofiar na listy.

W dniu 14 maja o godz. 7 rano trębacze zawiadomią mieszkańców o rozpoczęciu Tygodnia. O godz. 9.30 rano odbędzie się w kościele nabożeństwo, poczem pochód przejdzie ulicami miasta przed pomnik przy szkole górniczej, gdzie wygłoszone zostanie okolicznościowe przemówienie.

Popołudniu na stadjonie miejskim odbędą się ciekawe imprezy, mianowicie pokaz gazowy, następnie konkurs modeli latających, wreszcie zawody sportowe w maskach.

Wieczorem urządzona będzie akademja. Zbiórki uliczne na rzecz Tygodnia odbędą się dwukrotnie, tj. 14 i 21 maja.

W okresie Tygodnia będzie wyświetlany **specjalny film lotniczy,** a w szkołach urządzone będą **odpowiednie pogadanki na temat lotnictwa i obrony przeciwgazowej.** Pozatem projektowane jest sprowadzenie do Dąbrowy **wystawy lotniczej i przeciwgazowej,** jak również urządzenie schronu i komory gazowej. aby dać możność ludności zaznajomienia się z tego rodzaju urządzeniami.

W dniu 21 maja będzie jeszcze urządzony ciekawy poranek dla wszystkich. Jest to naturalnie tylko szkic programu, który może ulec, w zależności od potrzeb, odpowiednim zmianom.

Do wykonania zamierzeń, związanych z Tygodniem LOPP powołano komitet wykonawczy, do którego weszli pp.: wiceprezydent Trzęsimiech, dr. A. Piwowar, inż. Paszkowski, dyr. Wierzbicki, J. Berbecka. Neufeld oraz przewodniczący czterech sekcyj, których skład jest bardzo liczny, wynoszący po kilkadziesiąt osób w każdej.

Organizacja Tygodnia spoczywa w sprężystych rękach i niewątpliwie Tydzień LOPP. w Dąbrowie, zarówno pod względem finansowym, jak i propagandowym da dobre wyniki.

WRÓG POLSKI

Bezczelne i prowokacyjne zachowanie się inż. Pachtera.

W ub. tygodniu w kawiarni Udziałowej w Sosnowcu siedziało przy jednym ze stolików dwóch panów, dość głośno rozmawiających. Rozmowa prowadzona była najwidoczniej na temat aktualnych wydarzeń politycznych. W pewnym momencie jeden z rozmawiających począł poprostu wymyślać na Polaków, używając mniejwięcej takich określeń:

— **Polacy to śmieciarze! Nie warci są, aby do nich należało Poznańskie i Pomorze! Nie umieją się rządzić... itd.**

W toku dalszej rozmowy „wróg Polski“ pochwalał aneksyjny program Hitlera.

Siedzący niedaleko rozmawiających inni goście. oburzeni takiem zachowaniem się podejrzanego indywiduum, dali znać policji. Przybyła policja wylegitymowała wroga Polski, którym okazał się... inż. Pachter, rodem z Sosnowca, obecnie mieszkający w Warszawie. Sprawa przekazana została prokuratorowi. Wróg Polski, inż. Pachter, który tem czem jest zawdzięcza, iż urodził się w Polsce, **powędrował do aresztu,** gdzie przesiedzi zapewne do momentu rozprawy.

Bezczelność pewnych osobników przechodzi wszelkie granice. Pachter może dziękować Bogu, iż się znajduje w Polsce. Gdyby ktoś tak bezczelnie prowokował w Niemczech, jak on to czynił w Sosnowcu, napewno spotkałby go odrazu smutny los.

Zamach samobójczy

POD CZELADZIĄ.

Wczoraj około godziny 14 pod pędzący od strony Czeladzi tramwaj, tuż obok cmentarza żydowskiego rzucił się nagle w zamiarze samobójczym jakiś młody mężczyzna. Bardzo przytomny motorniczy zdołał jednak wóz zachamować, tak że niedoszłego samobójcę wydobyto z pod przedniego pomostu całego i zdrowego. Oddany w ręce policji powiedział że nazywa się Jan Sorn, Czeladź, Bytomska 4, na pytania natomiast co go skłoniło do tak rozpaczliwego kroku, nie odpowiada, milcząc zawzięcie. Jest to 27-letni mężczyzna, żonaty, który od roku już znajduje się bez pracy.

Banda cyganów-złodziei

W RĘKACH POLICJI.

W drugiej połowie ub. miesiąca w lasach gminy Ożarowice rozłożyła namiot banda cyganów.

Z chwilą przybycia cyganów na terenie gminy zanotowano kilka kradzieży. Między innemi okradziono sklep Józefa Słodczyka w Pyżowicach, skąd zabrali gotówkę i artykuły spożywcze na łączną sumę 450 zł., piwiarnię Franciszka Czarnieckiego w Siemoni i mieszkanie Szymona Tajera.

W wyniku dochodzenia policja miejscowa ustaliła, że kradzieży dokonali cyganie, którzy przybyli na teren gminy. Gdy policja chciała przeprowadzić rewizję w obozowisku cyganów, okazało się, że wyjechali oni już w kierunku Śląska.

Wówczas za cyganami udało się w pościg na rowerach dwóch policjantów z posterunku Ożarowice.

Po dwudniowym, żmudnym pościgu policjantom udało się dopędzić uciekających cyganów we wsi Listów za Lublińcem w odległości około 70 km. od Będzina.

Przy pomocy policjantów z tamtejszego posterunku cyganów - złodziei ujęto i przywieziono do wydziału śledczego w Sosnowcu. Aresztowani zostali następujący cyganie: Marcin Majewski, Franciszek Ożarowski vel Koziorowski, Franciszek Burjański, Fr. Kudla, Józef Bałasz, H. Burjański i Józef II Bałasz.

Aresztowanych, którzy przyznali się do popełnienia kradzieży przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Większą ilość skradzionych towarów odebrano i zwrócono poszkodowanym.

× **PRZYJĘCIA DO PRACY.** Huta Katarzyna w Sosnowcu przyjęła do pracy do oddziału rurkowni 100 robotników; cementownia Klucze przyjęła do pracy 120 osób, fabryka „Eelektryczność“ w Ząbkowicach 75 i fabryka obuwia mechanicznego w Będzinie 20 robotników.

× **MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE DLA ROBOTNIKÓW W PRZEMYŚLE CHEMICZNYM.** Minister opieki społecznej wystosował do inspektorów pracy okólnik, w którym wyjaśnia, że w myśl porozumienia z Ministerstwem przemysłu i handlu, oraz na mocy art. 32 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników — zezwala się na wypłacanie wynagrodzenia robotnikom zatrudnionym w zakładach przemysłu chemicznego, co miesiąc. Zastrzega się jedynie wypłatę w ciągu miesiąca dwukrotnych zaliczeń w okresach dekadowych.

× **ZWŁOKI NOWORODKA W BRYNICY.** Bawiący się chłopcy nad Brynicą, w pobliżu ulicy Naftowej w Sosnowcu, wydobyli onegdaj z wody zwłoki noworodka płci męskiej. Policja umieściła zwłoki niemowlęcia w kostnicy przy szpitalu miejskim, a jednocześnie zajęła się odszukaniem wyrodnej matki.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.** Onegdaj aresztowano w Dąbrowie Józefa Marjana Syncerza z powiatu Jędrzejowskiego, który przed kilku dniami skradł rower niejakiemu Nowakowi. Skradziony rower odebrano i zwrócono właścicielowi; złodzieja osadzono w więzieniu.

W związku z okradzeniem Fiszera, zamieszkałego w Będzinie (Kołłątaja 55) aresztowani zostali i osadzeni w więzieniu: Julian Siwek, Tadeusz Bujak i Stanisław Gałązka, wszyscy z Będzina.

× **KRADZIEŻE ROWERÓW.** Michałowi Brandysowi z Porąbki skradziono w Strzemieszycach rower, wart. 70 zł., zaś Hieronimowi aWsilewskiemu ze Strzemieszyc skradziono rower wart. 150 zł

KRONIKA ZAWIERCIA

Rada komisaryczna

W ZAWIERCIU.

Mimo że ostatnie posiedzenie Rady odbyło się prawie miesiąc temu, zapowiedziane zebranie na dzień 27 bm. byłoby nie doszło do skutku z powodu braku wymaganej do ważności obrad ilości członków. Sytuację jednak uratował p. Mordka Chil Windman, który po upływie „kwadransu akademickiego" zjawił się i umożliwił dojście do skutku zebrania. Ta łatwość braku wymaganej ilości członków do odbycia się zebrania pochodzi też stąd, że rada komisaryczna jest pokaźnie zdekompletowana. Nie obsadzone są obecnie trzy miejsca: po śp. Tusiewiczu oraz po pp. Siurdzie i Rabinowiczu, którzy wystąpili z rady. W roku ub. mówiło się jeszcze o wysunięciu odpowiednich kandydatów na wolne miejsca, ale obecnie jakoś się o tem nie słyszy. Może być, że to nie jest konieczne. Gdy przyszło do wyboru kandydatów do komisji miejskiej budowlanej, to wybrani zostali z poza rady: przedstawiciel ZZZ. p. Gefel oraz p. Bronisław Zawadzki. Do komisji poboru wojskowego wybrano jako przedstawicieli rady wicekomisarza p. Berndta i p. Mordkę Windmana jako zastępcę.

Ktoby myślał, że w radzie są decydowane jakieś wielkiej doniosłości sprawy będącego w szczególnych opresjach miasta—toby się mylił. Zasadniczo są załatwiane formalnie i przyjmowane bez burzliwej dyskusji sprawy bieżące miejskie, a wymagające opinji rady. Zdarza się też, że rada ma zatwierdzić sprawy już poporzednio załatwione. Zwykle porządek dzienny obejmuje: uchwalenie statutów podatkowych lub innych, co najczęściej ogranicza się do przyjęcia sporządzonego już przez magistrat odpowiedniego projektu. Dalej: umorzenia nieściągalnych podatków np. wojskowego lub podatku od psów itp. Uchwalenie prowizorjum budżetowego, o ile budżet jest nie zatwierdzony. Sprolongowanie jakiejś pożyczki. Udzielanie drobnych pożyczek. Zaopinjowanie planów budowlanych i parcelacyjnych. Zasadniczo załatwia się je po linji wniosków fachowego architekta miejskiego. W końcu przyjmuje się do wiadomości komunikaty. Te sprawy są omal na każdem zebraniu przedmiotem obrad. Są też i inne. Obecna rada komisaryczna to nie ta, co Rada miejska, któraby się składała z najbardziej zasługujących na zaufanie obywateli wybrańców, będących stale w kontakcie z ludnością miejscową, poczuwających się przed nią do odpowiedzialności rozumiejących jej potrzeby i wnoszących jakąś inicjatywę do prac samorządowych. Niema w tej radzie odpowiedniej reprezentacji ani robotników, ani rzemiosła polskiego, a już całkiem kupiectwa polskiego, a jest reprezentowane tylko kupiectwo żydowskie.

Co do zarządu natomiast, to nie słyszy się o jakimś na dalszą metę obliczonym planie, a zmierzającym do wyjścia z sytuacji najbardziej bodajże tragicznego miasta w Polsce, a wysiłki zarządu skierowane są conajwyżej na niesienie pomocy doraźnej ale to sprawy nie rozwiązuje.

Na ostatniem zebraniu rady zatwierdzono prowizoryczną umowę o zaopatrzeniu radcy prawnego, którym jest p. mec. Waluga; aprobowano kupno nowych koni przez magistrat za kwotę 626 zł. i upoważniono do sprzedaży stare; zatwierdzono statutu podatku od widowisk, zabaw i rozrywek; uchwalono prowizorjum budżetowe na miesiąc maj oraz sprolongowano pożyczki w Banku Polskim na rok w kwocie 30.000; umorzone zostały podatki na kwotę około 1000 zł.; zatwierdzono w końcu 7 planów budowlanych, a jeden został odrzucony a to Janiny Frymorgienównny na posesji przy ul. Żabiej; również zatwierdzono kilka planów parcelacyjnych w tem jeden Związku rezerwistów w Zawierciu. L. Mir.

× URZĄD SKARBOWY W ZAWIERCIU komunikuje, że z dniem 27 b.m. przeniesione zostały biura Urzędu skarbowego i kasy Urzędu skarbowego do nowego budynku przy ul. Pomorskiej nr. 23, gdzie również wkrótce rozpocznie urzędowanie inspektor kontroli skarbowej.

× PODZIĘKOWANIE. Komitet zabawy na rzecz Stowarzyszenia pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Zawierciu składa staropolskie „Bóg zapłać" wszystkim ofiarodawcom, oraz tym którzy przyczynili się swą obecnością do uświetnienia zabawy „dancing-bridge", która się odbyła w ubiegłą sobotę w salonach Resursy (TAZ.). Czysty dochód w sumie zł. 548.23, przyczyni się niewątpliwie do uspokojenia niejednej palącej potrzeby Stowarzyszenia, a przedewszystkiem pozwoli otrzeć łzę tutejszym biedakom, wspieranym przez to Stowarzyszenie. Sekcji obchodów niestałych w osobach pp. Pawłowskiej, Hodenteskiej i półk. Grzebieniowej należą się słowa uznania za inicjatywę i energiczną pracę.

× „PORĘBA" NIE PŁACI. Jak nas informują, zakłady „Poręba" nie płacą należności swym robotnikom od marca, urzędnikom zaś od stycznia r.b. Zalegamie z wypłatą zarobków wywołuje wśród pracowników wielkie niezadowolenie.

× W DNIU 1 MAJA zbiórka socjalistycznych organizacyj z całego powiatu o godz. 9 rano przed lokalem Zw. klasowego, o godz. 10.30 przemarszy przez ulice miasta, poczem rozwiązanie pochodu przed lokalem związkowym, gdzie wygłosi przemówienie pos. Bień. Wieczorem o godz. 6 akademja w Domu ludowym TAZ., gdzie będzie przemawiał p. J. Staśko z Sosnowca.

× ODNALEZIONY CHŁOPIEC. W ub. roku zaginął kilkunastoletni Mieczysław Sobiechard (Padetewskiego 21). Pomimo poszukiwań policji chłopca nie odnaleziono i dopiero obecnie po kilkumiesięcznej wędrówce sam zgłosił się na łono rodziny.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Spór w przemyśle węglowym.

Pomiędzy górnośląskim przemysłem węglowym a kopalniami Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego wynikł ostatnio konflikt. Przemysł węglowy Górnego Śląska którego produkcja głównie przeznaczona była na eksport, niezależnie od tego kontyngentu, który szedł na zaspokojenie konsumcji wewnętrznej twierdzi, że Małopolska i Zagłębie Dąbrowskie produkują wyłącznie na potrzeby konsumcji krajowej; zbyt ten jest rentowny w przeciwstawieniu do eksportu, do którego Śląsk dokłada. Wobec tego, zdaniem śląskich koncernów, winny kopalnie małopolskie przyczynić się w większym stopniu do pokrycia strat eksportowych. Żądania idą w dwóch kierunkach 1) Dostawy węglowe dla kolei winny być odebrane kopalniom małopolskim i przyznane kopalniom śląskim, 2) taryfa kolejowa na przewóz węgla winna być obniżona nie o 20, a o 30 proc., zaś różnica ta winna być przekazana na pokrycie deficytów eksportu węglowego.

Tym żądaniom przeciwstawiają się kopalnie Zagłębia Krakowskiego i Dąbrowskiego z całą stanowczością, widząc w tem nagonkę kapitału, który ulokował się w G. Śląskim przemyśle węglowym przeciw kapitałowi, finansującemu kopalnie małopolskie i dąbrowskie. Przemysł Zagłębia stwierdza, że ponosił i tak już poważne ciężary na rzecz śląskich kopalń eksportujących, wpłacając poważne sumy do „wyrównawczego funduszu eksportowego". Opodatkowanie na ten cel wynosiło 1 zł. od tony węgla sprzedanego na rynku krajowym, przyczem opłaty te pobierane były aż od kwietnia bież. roku. Spełnienie żądań śląskich mogło by poważnie zachwiać egzystencję małopolskiego i dąbrowieckiego przemysłu węglowego.

Konflikt ten jest dotychczas nierozstrzygnięty.

Japonja groźnym konkurentem dla europejskiego włókiennictwa.

Konkurencja włókiennictwa japońskiego coraz silniej zaczyna zagrażać najbardziej nawet potężnym ośrodkom starej produkcji europejskiej, które wysuwają coraz częściej pod adresem swych rządów postulat obrony przed niszczącą konkurencją. Ostatnio z akcją taką wystąpiły dwa wielkie ośrodki produkcji europejskiej: przemysł jedwabny Lyonu i przemysł bawełniany Manchesteru Na zebraniu dorocznem związków przemysłowców jedwabiu w Lyonie omówiono niebezpieczeństwo konkurencji japońskiej, zagrażające produkcji francuskiej, nietylko na rynkach eksportowych, ale nawet już na rynku wewnętrznym. Przeciwko tej konkurencji, która nie uznaje żadnych międzynarodowych porozumień w dziedzinie socjalnej, stawiając się dobrowolnie poza nawias zbiorowości wielkich państw przemysłowych i która walczy przez celową dewaluację swego pieniądza — wszelkiemi metodami obrony są usprawiedliwione. Związek producentów francuskich postanowił zwrócić się do rządu z przeprowadzeniem jaknajdalej idących zakazów importu towarów japońskich.

Zagadnieniom obrony przed konkurencją japońską poświęcone było specjalne zebranie przedstawicieli wszystkich gałęzi gospodarstwa bawełnianego w Manchesterze. W szeregu uchwał wskazano, iż konkurencja japońska opanowała już rynki kolonij angielskich, uniemożliwiając przez taniość swych wyrobów i dumping we wszelkich postaciach, producentom angielskim utrzymanie się na tych rynkach. Sytuacja pogarsza się z dnia na dzień i zaczyna kształtować już katastrofalnie. W rezolucjach przyjętych przez zebranie zwrócono się do rządu z żądaniem obniżenia indyjskich ceł dla angielskich towarów włókienniczych i jednoczesnego nałożenia na towary zagraniczne importowane do kolonij brytyjskich ceł w takiej wysokości, które stworzyłyby dostateczną ochronę dla przemysłu angielskiej.

Kronika gospodarcza.

ŁOSOWANIE KSIĄŻECZEK PREMJOWYCH P.K.O. W dniu 25 b.m. odbyło się w Pocztowej Kasie Oszczędności XVII losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe serji II. Po 1.000 zł. wylosowały następujące numery książeczek:
50127 62057 71628 83294 93100 105510 51367 62628 72254 83822 92466 105920 51952 65691 73852 83952 85969 93110 105980 52346 63699 74279 84015 93571 106735 52996 64043 74380 84743 95701 107117 53851 64562 75010 84913 95335 107416 54136 64826 76339 85158 95669 107663 54479 65142 76500 85453 96951 107804 55536 65567 76636 85740 97391 108005 55665 56409 77059 86376 97991 108590 56577 67154 77067 86699 98151 109599 56943 68227 77204 87069 98805 109505 57155 69504 77313 87425 99406 109689 57221 69548 77742 88870 99822 111694 57740 69076 78220 89229 100787 111700 58301 69902 78365 89374 101058 111764 58536 70215 79169 89916 101142 111942 59180 70766 81152 90078 101316 112706 60565 71139 81342 90648 102907 114705 60566 71242 82046 90997 103527 115001 60715 71277 82412 91019 104727 115073 60737 71345 82572 91070 104884 115939 61468 71433 82842 92088 105508 115934 117430 118023 118950.

FLOTA HANDLOWA POLSKA I GDAŃSKA. Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, polska morska flota handlowa obejmuje obecnie ogółem 39 statków, ogólnej pojemności 65.618 ton brt. W tej liczbie znajdują się 34 statki parowe, oraz 5 statków motorowych. Gdańska flota handlowa obejmuje 53 statki ogólnej pojemności 260.270 ton brutto, w tem 31 statków parowych i 22 statki motorowe.

OŻYWIENIE W PRZEMYŚLE KIELECKIM. W ostatnich dniach podjęto prace w szeregu kopalń i pieców wapiennych w okręgu kieleckim; dzienna produkcja wapna wynosi obecnie około 100 wagonów i niewątpliwie znajduje ona zbyt. Przy produkcji tej zatrudnionych zostało przeszło 1200 osób. Uruchomione zostały również kopalnie i cementownie zakładów przemysłowych „Chęciny", zatrudniające przeszło 300 robotników. Na ogólną liczbę 8-miu okręgowych kopalń marmuru w okręgu kieleckim, uruchomionych zostało w ostatnich dniach 5 kopalni, w których znalazło pracę około 100 robotników. Ponadto szereg cegielni zwiększyły stan zatrudnienia łącznie o 400 robotników, wreszcie Suchedniowska Fabryka Odlewów i huta „Ludwików" zwiększyły stan zatrudnienia o 200 robotników.

DODATNIE REZULTATY OBNIŻENIA TARYFY EKSPORTOWEJ. Wprowadzenie z dniem 1 b.m. zniżki taryfy eksportowej, która zależnie od odległości wynosi 35 do 60%, przyniosła już w pierwszym okresie dodatnie rezultaty. Na niektórych stacjach liczba nadawanych przesyłek ekspresowych wzrosła o 100 do 200%. W szczególności daje się zauważyć przyciągnięcie zpowrotem na kolej przesyłek, przewożonych drogą lądową oraz przyrost przesyłek ekspresowych, nadawanych dotychczas jako przesyłki pospieszne. Stawki nowej taryfy ekspresowej odpowiadają stawkom taryfy pospiesznej drobnicowej, powiększonej o 25%. Wobec tego nadawca ma do wyboru nadanie przesyłki drobnej albo w ekspedycji bagażowej albo towarowej bez różnicy cen. Natomiast odnośnie partyj wagonowych, przewożonych pociągami osobowemi, opłaci się nadanie przesyłki za listem przewozowym pospiesznym w ekspedycji towarowej, gdyż policzona będzie taksa od drobnicowej taryfy wagonowa z dodatkiem 25%.

ILU JEST W POLSCE URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH? Według opracowanej ostatnio statystyki urzędowej, w administracji państwowej w Polsce wg. stanu na dzień 1 stycznia 1933 r., pracuje ogółem 15.863 urzędników skarbowych. Z powyższej liczby na Ministerstwo skarbu, Państwowy urząd kontroli ubezpieczeń i Urząd długów państwa przypada razem 533 osób, izby skarbowe i podległe im urzędy zatrudniają 14.038 osób, a dyrekcja ceł i podległe im urzędy — 1.292 osób.

32 PAŃSTWA ODSTĄPIŁY OD PARYTETU ZŁOTA. New-York Trust Company stwierdza w swojem ostatniem sprawozdaniu, że dotychczas porzuciły oficjalnie parytet złota 32 państwa. Dalszych 11 państw nie oświadczyło się wprawdzie za odstąpieniem od goldstandardu, jednakże faktycznie już go porzuciło.

DALSZE TRANSPORTY ZŁOTA DO ANGLJI. W tych dniach przywieziono do Anglji złota za dol. 5.412.126, z czego na przywóz z Niemiec przypada 4.103.276 dol., a na import z Południowej Afryki — 1.060.973 d.

GIEŁDA WARSZAWSKA

28 kwietnia.

Dewizy: Belgja 124.60, Gdańsk 174.55, Holandja 358.65, Londyn 30.38, Nowy Jork 8.12, Paryż 35.09, Praga 26.54, Szwajcarja 172.30.

Obroty mniej niż średnie, tendencja przeważnie mocniejsza, słabsza dla dewizy na Londyn. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.12½. Rubel złoty 4.84—4.85. W obrotach prywatnych rubel srebrny 1.45, 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.67. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych dewizana Berlin 205.50. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 202.50—203.50. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 30.60.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 40.00—39.50, 7 proc. poż. stabilizacyjna 53.38—54.00—53.50, 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 109.00, 4 proc. poż. inwestycyjna 100.00—101.40—101.00, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.25—52.00, 5 proc. konwersyjna 43.50.

Akcje: Bank Polski 75.00.

KRONIKA OLKUSZA

KINOTEATRY W OLKUSZU wyświetlają dzisiaj:

Dom robotniczy — **Wygnańcy (rok 1905).**

„Orzeł" — **Na falach namiętności i Rewja gwiazd ekranu.**

× OSOBISTE. Długoletni dyrektor rolnikowej szkoły rolniczej w Trzyciążu, inż. Jerzy Grabowski przeszedł na stanowisko wizytatora szkół rolniczych kuratorjum krakowskiego. Stanowisko dyrektora szkoły trzyciąskiej objął dotychczasowy profesor tej szkoły inż. rolnik Kulbacki.

× OBNIŻKA PŁAC. Zapowiedziana obniżka płac z dniem 1 maja r.b. w fabryce naczyń emaljowanych w Olkuszu nie nastąpi, natomiast przewidziana jest dopiero od 1 lipca r.b.

× Z WALNEGO ZEBRANIA STRAŻY OCHOTNICZEJ MIEJSKIEJ W OLKUSZU. Pod przewodnictwem p. W. Filawskiego, odbyło się walne zebranie straży ochotniczej miejskiej w Olkuszu. Sprawozdania z działalności zarządu, naczelnika i gospodarza za rok ubiegły, odczytali poszczególni członkowie, poczem udzielono całemu zarządowi absolutorjum. Zkolei odbyły się wybory 4 członków zarządu na miejsce ustępujących w-g losowania i 3 zastępców, oraz 3 członków do komisji rewizyjnej. Wybory dały rezultat następujący pp.: Józef Sendra, sędzia sądu grodzkiego — prezes, Jan Stachurski — wiceprezes, Antoni Jarno — sekretarz, Stanisław Bobrzecki — skarbnik. Członkowie zarządu pp.: Wincenty Kipiński, Józef Świątek i Antoni Ściążko. Sztab straży pp.: Roman Zakrzewski — naczelnik, Jan Zenon Jarno — zastępca, Władysław Słomski — gospodarz, Jan Bystydzieński — adjutant. Komisja rewizyjna pp.: Roman Łaskawiec, Władysław Maliszewski i Ignacy Paul. Majątek straży wynosi zł. 30.540.60, budżet na rok bieżący wyraża się w cyfrze zł. 3.399.70. Okręgowy Związek straży pożarnych reprezentował st. instruktor p. Kałkowski, który omówił potrzebę zakupu sprzętu przeciwgazowego dla straży.

× ZEBRANIE GROMADZKIE W SŁAWKOWIE, w sprawie wypowiedzenia się, czy gmina Sławków ma nadal pozostać gminą samodzielną, lub przyłączoną do gminy Bolesław, odłożone zostało do niedzieli, t. j. do jutra.

× P. O. W. W SŁAWKOWIE. Nowopowstała organizacja P.O.W. w Sławkowie, rozpoczęła swoją działalność. Zarząd ukonstytuował się, jak następuje: komendant placówki — p. Lucjan Chmielewski, sekretarz — p. Henryk Goniewicz i skarbnik — p. Cyryl Piasecki.

× NAGŁY ZGON NA TARGU. Onegdaj w czasie targu w Pilicy, zmarł nagle handlarz nabiałem 40-letni Aleksander Żmuda, mieszkaniec wsi Maitręgi, gminy Łazy (pow. Zawierciański). Według orzeczenia d-ra Modlińskiego, denat chorował na serce.

× GORSZĄCA BIJATYKA BAB WIEJSKICH W CZASIE POGRZEBU. Pomiędzy mieszkankami wsi Małoszyce, gm. Żarnowiec, Julją Sołtysik i Marjanną Micułową od pewnego czasu trwała nienawiść, mająca swą przyczynę... w zalotach męża jednej z nich do drugiej. Nienawidzące się kobiety nie miały sposobności spotkania się ani też wypowiedzenia sobie uraz. Sposobność tę znalazły w czasie pogrzebu swej sąsiadki. Po małej utarczce słownej, rywalki wzięły się za włosy i wśród przekleństw poczęły się bić i drapać, wreszcie stoczyły się do przydrożnego rowu, gdzie uczestnicy pogrzebu z trudem je rozłączyli.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Cz. Zat...ski: Nie warto aż tak drobiazgowo brnąć w dyskusję w sprawie, gdzie poglądy są już przesądzone.

Z CAŁEJ POLSKI

PLACÓWKA POLSKA YMCA W GDYNI.

Na terenie Gdyni powstała z inicjatywy miejscowej młodzieży placówka Polskiej YMCA, której zadaniem będzie działalność wychowwczo-oświatowa wśród młodzieży, krzewienie wychowania fizycznego, oraz dostarczenie młodzieży możliwości godziwego i racjonalnego zużytkowania czasu wolnego od zajęć. Ze względu na okoliczność, że w Gdyni znajduje się wielka ilość młodzieży rekrutującej się z elementu napływowego i nie posiadającej tam rodzin, powstanie powstanie placówki Polskiej YMCA ma specjalne znaczenie. Prezesem Rady oddziału gdyńskiego Polskiej YMCA jest admirał Unrug, wiceprezesami: wicekomisarz rządu inż. Szaniawski i konsul Korzon, sekretarzem — p. Rymarkiewicz. Prezesem zarządu jest dyr. Rummel, skarbnikiem dyr. Linke, sekretarzem p. Radel.

UPADŁOŚĆ NAJWIĘKSZEJ WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI.

Ogłoszono upadłość największej w Warszawie spółdzielni t. zw. „Warszawska Spółdzielnia spożywców", liczącej 64 lata istnienia i będącej bodaj, że najstarszą spółdzielnią na ziemiach polskich. Upadłość spółdzielni wynikła z nadmiernych inwestycyj. Ostatnio podjęto próby jej ratowania przez założenie powszechnej spółdzielni spożywców, mającej dopomóc pod względem handlowym zachwianej spółdzielni. Na czele stanął prezes towarzystwa kooperatystów p. Thugut.

SPÓR O SZTUKĘ „FRAEULEIN DOKTOR" PRZED SĄDEM.

Oryginalny zatarg między dyrektorem teatru polskiego w Poznaniu, p. T. Trzcińskim, a dyr. teatru Nowego, M. Rutkowskim o wystawienie sztuki J. Tepy p.t. „Fraeulein Doktor", znalazł swój epilog w sądzie poznańskim. W czasie rozprawy wyszły na jaw interesujące szczegóły. Oto dyr. Rutkowski otrzymał od p. Tepy propozycję dnia 5 kwietnia, a odpowiedź wysłał najszybciej, t. j. 7 b.m., zaznaczając, że sztukę przyjmuje i oddaje ją do prób. Autor nie wspomniał p. Rutkowskiemu, że pertraktuje równocześnie z drugim teatrem w Poznaniu o wystawienie. Prawie w tym samym czasie dyr. Trzciński przyjął tę sztukę i przesłał 500 zł. zaliczki Tepce, który otrzymał te pieniądze w dwie godziny po wysłaniu upoważnienia dla dyrektora Rutkowskiego. Wyrok w tej sprawie będzie ogłoszony 2 maja. Dużą zaś winę ponosi w tym wypadku sam autor, który nie czekał odpowiedzi dyr. Rutkowskiego.

MOGIŁA ŻOŁNIERZY NAPOLEOŃSKICH.

We wsi Melegjany pow. Mołodeczno w czasie robót ziemnych odnalazł wieśniak Jan Wołdoziej zbiorową mogiłę żołnierzy napoleońskich, oraz parę garnków z monetami tejże epki. Stwierdzono, że znaleziska te pochodzą z czasu odwrotu wielkiej armji z pod Moskwy.

DWIE KATASTROFY LOTNICZE.

We czwartek o godz. 9 rano wydarzyła się pod Lwowem w odległości około półtora km. od lotniska w Silowie straszliwa katastrofa samolotowa, której ofiarą padł ppor. Nadwodzki Stanisław, który zabił się na miejscu, oraz plut. Baran Adam, który został lekko ranny. Ppor. Nadwodzki i plut. Baran obaj z 2 pułku lotn. z Krakowa odlecieli we czwartek rano do Lwowa. Skutkiem zbyt niskiego padania przy lądowaniu koła uderzyły tak silnie o ziemię, że samolot się wywrócił i ppor. Nadwodzki uderzając głową o maszynerję, padł na miejscu trupem. Również w czwartek odbywał się nad Gnieznem lot nocy 22 eskadry 4 pułku lotn. z Torunia. W pewnej chwili aparat wskutek defektu runął na ziemię. Lotnicy ratowali się spadochronem. Pilot por. Tadeusz Ryłski wylądował na spadochronie szczęśliwie w Piekarach. Kpr. Zygmunt Karolak uległ złamaniu prawej nogi. Tuż obok lotników spadł aparat, rozbijając się doszczętnie.

GROŹBA LICYTACJI POMNIKA ŁUKASIEWICZA.

W kołach naftowych Lwowa otrzymano wiadomość z Krosna, że komitet budowy pomnika wynalazcy lampy naftowej Ignacego Łukasiewicza, odsłoniętego w październiku ub. r., znalazł się w związku z kryzysem w przemyśle naftowym, który niemal wyłącznie łożył pieniądze na ten cel, w ciężkiem położeniu, nie mając funduszów na pokrycie wydatków. W szczególności pretensje długu za wykonanie projektu, modelu, odlewu i robót kamiennych wynoszą w chwili obecnej.. 6.420 zł. Ponieważ komitet nie posiada majątku, wierzyciele dochodzą swoich pretensyj u ręczycieli, mianowicie magistratu m. Krosna i tymczasowego wydziału samorządowego. Należy mieć nadzieję, że tak stosunkowo niewielka pretensja wierzycieli będzie zaspokojona i nie dojdzie chyba do skandalu, ażeby pomnik wystawiony został na licytację.

ZE SPORTU.

Na marginesie zawodów

C. K. S. — SOLVAY.

Z Czeladzi otrzymujemy następujące uwagi:

Rola sędziów piłkarskich w propagandzie tego sportu posiada ogromne znaczenie, lecz niestety jest bardzo mało doceniana przez samych sędziów. Wynika to w dużej części z nieodpowiedniego doboru materjału sędziowskiego, wskutek czego popularny do niedawna sport ten pomału zaczyna tracić swych zwolenników i zniechęcać zwłaszcza inteligentniejszą warstwę społeczeństwa. Kwestja ta staje się zwłaszcza aktualną z chwilą rozpoczęcia rozgrywek o mistrzostwo, które jako najwięcej interesujące ściągają licznych widzów.

Smutnym przykładem niedoceniania roli sędziego jest właśnie ostatni mecz o mistrzostwo kl. A CKS. — Solvay w Grodźcu, prowadzony przez p. Dulasa. Jest to może jeden z najlepszych sędziów, jednak wytrącony z równowagi łatwo daje sobą powodować i wtedy popełnia kardynalne błędy, które niweczą wysiłki zespołu i nietylko graczy i członków klubu, lecz całą publiczność zniechęcają do piłki nożnej.

O ile pierwsza połowa gry minęła spokojnie, to w drugiej, a zwłaszcza ku końcowi zawodów, kiedy CKS. prowadząc 2:1 zdecydowanie przeważał, dało się zauważyć ogromne podniecenie publiczności, objawiające się w groźnych okrzykach, które następnie udzieliło się i sędziemu. Zbyt widocznie owładnęło nim uczucie strachu, a obawiając się następstw (!) przegranego meczu, przedłużył grę o 10 minut, dążąc za wszelką cenę do wyrównania wyniku. Kiedy w ostatniej minucie Solvay strzelił wyrównującą bramkę sędzia skończył zawody.

Uwagi sędziego linjowego, a nawet p. Sobolewskiego członka podokręgu i zarządu KS. Solvay o przedłużeniu meczu p. Dulas zbył milczeniem. Po zawodach p. Dulas interpelowany tłumaczył się, że odliczył stracony czas na piłkę, co jednak nie wytrzymuje krytyki, ponieważ w grze były aż 3 piłki. Prawda, że wynik gry dla p. Dulasa jest może zupełnie obojętny, lecz posiada ogromne znaczenie dla drużyn i klubów, które cały rok pracują poto, ażeby w walkach o mistrzostwo wykazać wyniki swej pracy. I wtedy właśnie lekkomyślność, strach czy sympatja sędziego niweczą te wysiłki, zniechęcając młodzież do dalszej pracy.

Jest to ze strony niektórych sędziów ogromna krzywda, wyrządzana sportowi, na co powinny zwrócić specjalną uwagę władze sportowe. Bo o ile gracz za przekroczenia dość ostrych przepisów, czy zachowanie się szkodzące dobremu imieniu sportu jest karany, podobnie winien być traktowany sędzia, działający na szkodę sportu.

Jeden z obecnych.

SPOTKANIA PIŁKARSKIE NA STADJONIE POL. K. S.

W niedzielę dnia 30 bm. na stadjonie Policyjnego Klubu sportowego w Sosnowcu odbędą się zawody o mistrzostwo klasy A pomiędzy klubami: o godz. 14.30 Ruch Sosnowiec — Hakoach Będzin; o godz. 16.30 Policyjny Sosnowiec — Sarmacja Będzin. Poprzedni odbędą się przedmecze o puhar podokręgu: o godz. 11 rano Ruch II Sosnowiec — Hakoach II Będzin; o godz. 12.45 Policyjny II Sosnowiec — Sarmacja II Będzin. Bilety ważne są na oba przedmecze i mecze.

DĄBROWA — BRYNICA.

Jutro o godz. 6 na boisku w Czeladzi odbędzie się mecz o mistrzostwo kl. B pomiędzy Dąbrową a Brynicą. Przedtem przedmecz.

C. K. S. — ZAGŁĘBIE.

Jutro drużyny C. K. S., korzystając z przerwy w rozgrywkach o mistrzostwo, wyjeżdżają do Dąbrowy, gdzie spotkają się z Zagłębiem.

NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo Ligi. Walczą:
w Warszawie Legja — 22 p. p.,
w Łodzi Ł. K. S. — Czarni,
we Lwowie: Pogoń — Warszawianka,
w Krakowie Podgórze — Garbarnia,
wreszcie w Poznaniu Warta — Wisła.

ZAGŁĘBIE — CZĘSTOCHOWA.

W dniu 7 maja, w dzień P. Z. P. N. jedna reprezentacja Zagłębia Dąbrowskiego grać będzie w Sosnowcu z reperzentacją Śląska, druga zaś w Częstochowie z reprezentacją Częstochowy.

Zgodne życie sióstr sjamskich.

Jedna wychodzi zamąż...

W swoim czasie cały świat mówił wiele o bliźniętach sjamskich, które obwoził po całym świecie cyrk Barnum. Bracia Sjamscy dawno już umarli, teraz jednak fizjolodzy mają sposobność obserwować analogiczny dziw natury, mianowicie dwie od urodzenia zrośnięte dziewczynki, które osiągnęły już obecnie wiek lat 25.

Kiedy dzieci były jeszcze maleńkie lekarze zamierzali rozdzielić je przy pomocy zabiegu chirurgicznego. Przy bliższem badaniu okazało się jednak, że obie dziewczynki mają wspólny obieg krwi. Wobec czego świat medycyny zrezygnował z przeprowadzenia bardzo ryzykownej operacji.

Bliźniaczki znajdują się obecnie w Londynie i występują na scenie teatrzyku. Cieszą się wielką popularnością i są ulubienicami publiczności. Rzeczywiście doszły do wielkiej perfekcji i występy ich są bardzo ciekawe. Siostry grają na cztery ręce na fortepianie, wykonywują też trudne duety na instrumentach dętych, i artystyczne tańce. Dziwne jest to, że podczas tych tańców nie odnosi się bynajmniej wrażenia, że siostry są zrośnięte, tylko raczej, że obie tancerki przedziwnie są wyćwiczone.

Prasa angielska zainteresowała się pięknemi tancerkami i kilkakrotnie już ogłaszała wywiady z niemi. Jedna z dziewcząt nazywa się Violette a druga Daisy. Noszą nazwisko Hylton. Dużo rozmowniejsza jest Daisy. Opowiada ona, że na szczęście nigdy jeszcze nie chorowały. Raz jedyny chorowała Violetta na grypę. Choć Daisy czuła się przez cały czas doskonale, musiała również pozostać w łóżku. Podczas gdy Daisy opowiadała ten epizod, zadzwonił telefon. Obie siostry zerwały się automatycznie i jednakowym krokiem podeszły do telefonu. Jedna bierze jedną słuchawkę, druga drugą. Rozmowa dotyczy Daisy. Siostra kładzie więc słuchawkę, gdyż jest dyskretna i nie chce przenikać tajemnic bliźniaczki.

Po ukończonej rozmowie Daisy opowiada dalej dziennikarzom, że obie z siostrą rozumieją się doskonale, że prawie zawsze mają jednakowe zdanie o wszystkiem. Jeden jedyny raz zdarzyło się, że posprzeczały się gorąco. Stało się to w dzieciństwie. Od tego czasu panuje między nimi jak najlepsza harmonja. Nie chcą też zgodzić się na operację, gdyż tak jak jest, czują się obie zupełnie szczęśliwie.

Od czasu do czasu zachodzą coprawda drobne różnice zdań, kiedy np. Daisy chciałaby już wstawać, a Violetta jeszcze senna, lub też gdy Violetta miałaby ochotę przespacerować się, a Daisy czuje się zmęczona. Violetta ma też zwyczaj chodzić po pokoju, gdy nad czemś myśli. Daisy musi jej wtedy towarzyszyć.

Najoryginalniejsze jest to, że jedna z sióstr zaręczyła się niedawno z muzykiem jazbandowym. Ślub ma się odbyć w jesieni. Naturalnie i druga siostra będzie musiała towarzyszyć młodej parze w podróży poślubnej.

RZECZY CIEKAWE

LORD PRZEKUPNIEM NA TARGU.

Baronet sir George Beaumont, właściciel zamku w pobliżu miasteczka Ashby, przyjeżdża codziennie wózkiem na targ, gdzie ma swój stragan z owocami i kwiatami. Na pytanie poco to robi, odpowiedział, że zarabia w ten sposób na opłacenie podatków. Przeciętny zarobek dzienny baroneta wynosi 11 funtów. Mógłby sprzedać więcej, ale resztę owoców i kwiatów zużywa na własne potrzeby.

REWOLTA NAUCZYCIELI W CHICAGO.

Pięć tysięcy nauczycieli szkół powszechnych, którzy od dłuższego już czasu nie otrzymywali pensji, utworzyli pochód demonstracyjny przez ulice Chicago, wtargnęło do dzielnicy bankowej; tam osaczył ten tłum trzy wielkie banki Central Trust Corporation. Wzburzeni nauczyciele wtargnęli do lokalów bankowych, usunęli przemocą urzędników z ich miejsc, okupowali lokale i zagrozili, iż będą tak czynić codzień dopóki nie otrzymają zaległej należności.

NOWY REKORD SZYBKOŚCI.

Major Mario Bernasconi dokonał lotu na hydroplanie nad jeziorem Garda. Osiągnięta przez lotnika włoskiego szybkość wynosi 434 mile ang. na godzinę, jest to pobicie rekordu oficjalnego dokonanego przez lotnika angielskiego kpt. Stainforth'a, który osiągnął na swoim hydroplanie szybkość 406.75 mil. ang. na godzinę.

MIGNON G. EBERHART.

Gdy minie zawieja...

(Te Mystery of Hunting's End.)

Przekład autoryzowany z angielskiego

45

Detektyw odwrócił się szybko i nie zobaczywszy nic, odebrał mi delikatnie rewolwer, obejrzał go dziwnym wzrokiem, schował do kieszeni i rzekł takim tonem, że się we mnie zagotowało.

— Panno Saro, czy pani nie powinna jeszcze odpocząć przed obiadem?

Oniemiałam. Język odmówił mi posłuszeństwa i zdobyłam się tylko na wściekłe spojrzenie. Serce waliło mi w piersi już nietylko ze strachu.

— Czy pani zobaczyła co w oknie? — zapytał szybko.

— Tak — wyjąkałam, łapiąc oddech. — Jakaś ręka sięgała do ramy...

O'Leary skoczył do okna.

— Nic — śnieg — wichura — ciemno — nic nie widać. Pójdę.... — Przystanął w drzwiach i rzucił mi spojrzenie napoły podziwu, napoły trwożnego niedowierzania. — Powinszować przytomności umysłu — dodał, wychodząc.

Wybiegłam za nim z nerwowym pośpiechem, zamykając za sobą drzwi. Ostatecznie w tym pokoju zginęło dwóch ludzi.

Podążyłam do Łucji, siedzącej koło kominka. I stało się coś dziwnego, może najdziwniejszego w całej sprawie. A raczej nie stało się.

Nikt nie narobił alarmu z powodu wystrzału. Nie otworzyły się żadne drzwi, nie rozległ się żaden krzyk. Ciszy, panującej w domu, nie rozproszył żaden dźwięk. Przeciwnie, jeszcze się pogłębiła. Zupełnie, jakby ustało nagle wszelkie życie, jakby wszystko skamieniało w bezruchu. Ale czuło się jednocześnie, że samo powietrze dygoce pytaniem. Cały dom zamienił się w jedno bezsłowne pytanie, bojące się odpowiedzi. Aż wreszcie myśl i uczucie wcieliły się w dźwięk, który wypadł z zaciętych ust ciotki Łucji i dogonił O'Learye ego u drzwi kuchni.

Detektyw odwrócił się i krzyknął:

— Nic — nic — wypadek z bronią. Nikt nie ranny.

I znikł, a ja osunęłam się na sofę. Ciotka Łucja cofnęła się wgłąb siedzenia, zamykając usta i magiczna cisza prysła. Ktoś przeszedł szybko przez pokój na górze, skrzypnęły drzwi, plusnęła woda i życie weszło w swoje prawa.

Ciotka Łucja milczała z oczami utkwionemi we mnie. Ja patrzyłam w ogień i myślałam o zagadkowej ręce. Nie mogłam się omylić, bo mam dobry wzrok i nie jestem nerwowa. To jest — z natury... Czyjaż to mogła być ręka? Kto mógł chodzić po dworze na taką zawieję? I co tam robił?

O'Leary wrócił jak zawsze spokojny, ale pomimo, że drżałam z ciekawości, nie powiedział ani słowa. Zjawili się inni. Ciotka Łucja wypiła trzy koktalje i zapadła w ponure milczenie. Podano obiad. Okropny to był obiad. Apetyty nie dopisywały, rozmowa się nie kleiła. Doskonała zupa pozostała nietknięta. Sałatą nie wzgardzono pewnie z tego względu, że było widać wyraźnie, z czego była przyrządzona. Przy tem wszystkiem byliśmy porządnie głodni. Paggi popatrzył żałośnie na sos grzybowy i potrząsnął głową. Tylko O'Leary jadł bez skrępowania, chociaż przypisałam to raczej brawurze niż poczuciu bezpieczeństwa. Jest młody i lubi czasami brawurować. Siedziałam, pogrążona w głębokim zamyśleniu. Nigdy w życiu nie strzelałam do żywego celu i muszę powiedzieć, że wyniosłam z tej pierwszej próby ohydne wrażenie. Obserwowałam ręce obecnych w nadziei, że zobaczę opatrunek, czy ranę i nie chciało mi się wprost wierzyć, że wszystkie były całe. Ale tak było. Nie przeoczyłam nawet Brunkera, a po obiedzie udałam, że mam interes do kuchni, skąd wróciłam wstrząśnięta fizycznie i moralnie. Wielkie, czerwone łapy kucharki były również nietknięte.

Ale nim rozeszliśmy się na spoczynek — bardzo wcześnie z powodu ciężkiego nastroju, ciągłej obawy i naturalnego zmęczenia — stało się coś, co wybiło mi z głowy epizod z ręką.

Znalazłam perukę.

Znalazłam.

Tkwiła między poduszkami ogromnego fotelu na którym siedziałam. Upuściłam drut i sięgając poń, natrafiłam na perukę. Dziwię się dotąd, że nie wrzasnęłam i nie ściągnęłam na siebie uwagi milczącego towarzystwa. Nie tracąc głowy, wyciągnęłam łup z dziury za suche, martwe włosy i ukrywszy pod szalem, który robiłam na drutach zaniosłam do swego pokoju.

D. c. n.

Uśmiechnij się!

DEFRAUDACJA.

Dwaj znajomi spotykają się na ulicy:

— Wie pan co — Pipman zdefraudował w swoim banku sto tysięcy i uciekł.

— No, a co rodzina?

— Rodzina to pokryła...

— Pokryła milczeniem.

OWSZEM, ALE...

— Ależ twój frak leży jak ulany! — zachwyca się Bert — czy mógłbyś mi podać adres twego krawca?

— Owszem, ale pod warunkiem, że nie dasz mu mojego adresu.

JAK KTO CHCE.

Dwaj autorzy dramatyczni, spotkali się w kawiarni. Wymiana zdań, pytania:

— Jak ci się podoba mój dramat? Napisałem go, ot tak, dla przepędzenia czasu.

— Źleś się wyraził, mój drogi, należało powiedzieć: dla przepędzenia publiczności.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

GOSPODYNI kucharka poszukuje miejsca. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 3010

ZAJMIE SIĘ wzorowo, ekonomicznie domem młoda osoba bezwzględnie uczciwa, skromnych wymagań, doskonała znajomość kuchni, gospodarstwa domowego. — Zgłoszenia pod „Praca" „Kurjer Zachodni" Sosnowiec. 3011

OSOBA młoda, inteligentna, pracowita, z bardzo dobrego domu, znająca się doskonale na gotowaniu, cerowaniu naprawianiu bielizny i wszelkich pracach wchodzących w zakres gospodarstwa domowego, szuka pracy przy inteligentnej rodzinie, może być również do starszej pani, dzieci, lub na wyjazd do prowadzenia pensjonatu. Łaskawe oferty proszę kierować do Administracji K. Z. — pod „Skromne wymagania". 3008

BIEGŁA stenotypistka polsko-niemiecka poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod R. M. 34 do Admin. nin. pisma. 3029

KUPNO i SPRZEDAŻ

TAPICER Poleca otomany, kozetki, materace, tapczany po cenach bardzo niskich. Sosnowiec Nowopogońska 16 — Piotr Tomczyk. 2567

KUPIĘ dwie rakiety tenisowe. Zgłoszenia Kurjer Zachodni pod „Rakieta". 3025

FORTEPIAN SCHRöDERA prawie nowy, krótki do sprzedania tanio Katowice, Sokolska 7 m. 9 od 2—8. 3016

KUPIĘ rower używany w dobrym stanie. Zgłoszenia do Administracji pod „Rower". 3015

KUPIĘ plac około 30 prętów bliżej śródmieścia Sosnowca po okazyjnej cenie. Oferty ze szczegółowym opisem ceny i położenia do Administracji Kurjera Zachodniego pod „Plac 30 prętów". 3012

KAMIENIC, majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, oraz małych domków w całej Rzeczypospolitej, największy wybór do sprzedania, posiada jedynie biuro „Wawel", Kraków, Grodzka 60, tel 10°. 2650

PIANINO krzyżowe czarne firmy Herman-Grosman, rower męski okazyjnie do sprzedania. — Dąbrowa, Sobieskiego 43. Wejście z Łukasińskiego. 3027

PROGRAM RADJOWY

SOBOTA 29 KWIETNIA 1933 R.

11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa. — 14.00 Audycja żołniersko-strzelecka. — 15.25 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. — 16.00 Intermezzo muzyczne. — 16.20 Odczyt dla maturzystów. — 17.00 Skrzynka pocztowa cioci Heli dla dzieci. — 17.40 Odczyt. — 18.00 Odczyt dla maturzystów. — 18.25 Audycja z okazji narodowego święta Japonji. — 19.10 Zofja Kossak-Szczucka: „Z Ziemi Świętej — Szlakiem kolend". — 20.00 Muzyka lekka. — 22.05 Koncert Chopinowski w wyk. Zofji Rabcewiczowej. — 22.40 Feljeton p.t.: „Humor Paryża". — 23.00 Muzyka taneczna. — 23.30 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na „Wyspie Niedźwiedziej". — 23.35 Muzyka taneczna.

LOKALE

W CENTRUM Sosnowca odstąpię 2 pokoje z kuchnią na biuro, warsztat lub wytwórnię. Foto — „Sztuka" 3 Maja 15. 3030

MIESZKANIA w Rabce do wynajęcia na lato. M. Budzyńska, Piłsudskiego 14. Tel. 6-78. 3045

POKOJU umeblowanego w śródmieściu z nieskrępującem wejściem, używalnością łazienki i telefonem oraz całkowitem utrzymaniem poszukuję od zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków kierować do dnia 5.V rb. do Admin. Kurjera Zach. pod „Gezet". 3032

DROBNE OGŁOSZENIA

POKÓJ do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Sosnowiec, Wspólna 4 m. 1 z telefonem. 3050

4 POKOJE z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia z wygodami. Sosnowiec, Piłsudskiego 46. 3040

3 i 2 POKOJOWE mieszkania z wygodami do wynajęcia w Sosnowcu, Jagiellońska. Wiadomość: administrator, tel. 11-67. 3036

5-POKOJOWE mieszkanie z wygodami w Sosnowcu, centrum miasta do wynajęcia zaraz. Wiadomość: administrator, Jagiellońska, tel. 11-67. 3037

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec — Piłsudskiego 25. Peucker. 3034

ZGUBIONE DOKUMENTY

3 grosze za 1 wyraz

KSIĄŻKĘ wojskową — wydaną przez P. K. U. Sosnowiec i dowód osobisty wydany przez gminę Niwka zgubił Dafner Hersz. 2850

ZAGINĘŁA książka Kasy Chorych wydana w Sosnowcu, na nazwisko Wanda Głuchowska.

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację bezrobotną, wydaną przez P. U. P. P. w Zawierciu Krzanowska Karolina. 3052

ROZNE

NASIONA warzywne, pastewne w najlepszym gatunku (pewne) poleca Skład Apteczny M. BARCZYKÓWNA i S-ka, Będzin, Kołłątaja 1. 209

Wapno budowlane, grube — I-go gatunku, wysokowydajne polecają: Czeladzkie Wapienniki „BRYNICA", Czeladź, ul. Milowicka, telefon 20. 2128

„WAPNO STRZEMIESZYCKIE" Roman Dobrzański — Zakłady Wapienne w Strzemieszycach, telefon 19. Wapno palone wysoko procentowe (97.18 proc. Ca O.) bez fosforu i siarki, silnie wiążące (zlekka cementowe) nad normę wydajne (1 tona 1000 kg. daje 3 metry sześcienne wapna lasowanego). Analiza na żądanie. Ceny konkurencyjne. 2187

KOREKTOR-STROICIEL fortepianów, pianin, fisharmonij. Wiadomość: Sosnowiec, tel. 8-28. 2183

ZAKŁAD MECHANICZNY Orla 16 — przyjmuje wszelkie roboty szlifierskie, jako to: brzytwy, nożyczki, noże do maszyn rzeźnickich (specjalny angielski szlif) — oraz wszelkie roboty mechaniczne. M. Hertz. 2219

TENISOWE rakiety, nowe naciągi — pantofle, piłki, oraz wszelkie artykuły sportowe poleca korzystnie „Stadjon" — Sosnowiec, Kościelna Nr. 6. 2415

PIÓRA wieczne przyjmuje do reperacji St. Czajkowski, Sosnowiec, Małachowskiego — tel. 5-71. 2522

MAGAZYN MÓD „WIKTORIA" Sosnowiec, 3-go Maja 23. Poleca na sezon letni wielki wybór wykwintnych kapeluszy damskich. Wszelkiego rodzaju przeróbki. Dział kapeluszy dziecinnych. Ceny kryzysowe. 2550



LAKIEROWANIE rowerów na gorąco w różnych kolorach (z gwarancją) wykonuje po cenach najniższych **Zakład mechaniczny** i wytwórnia rowerów **Karol Baran**, Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15. Telefon 7-82.

Z DNIEM 1 MAJA RB. likwiduję filję i pralnię chemiczną w Będzinie. Po odbiór garderoby proszę się zgłaszać do powyższego terminu. Od 1 maja pozostałą garderobę można będzie odebrać w pralni Sosnowiec — Targowa 15. M. Karbowski. — Sprzedam urządzenie sklepowe (szafa, kontuar) Będzin, Kołłątaja 35 — pralnia. 3053

„KRYSZTAŁ" ma zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Klijenteli, iż zaopatrzyliśmy sklep w duży wybór nowości szkła, porcelany. Ceny zniżone do 50%. Sosnowiec, ul. Modrzejowska 30, Hale Rozwoju. 3039

OBUWIE ZELUJĘ! Specjalność zelowanie opanek, plecionek, atlasowych i innych — wykonuję tak jak w Katowicach solidnie, elegancko i punktualnie, oraz posiadam dziecinne obuwie własnego wyrobu. Przyjmuję obuwie do malowania i uczernienia. — Sosnowiec, ul. Czysta 9, koło Urzędu skarbowego — Kowalski. 3026

PRACOWNIA GALANTERJI SKÓRZANEJ W. JANSON Sosnowiec, Warszawska 12. Poleca Szan. Klijenteli — wszelkie wyroby skórzane własnego wyrobu po cenach przystępnych. Upraszam o wykupienie pozostałych reperacyj.

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwania pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.

Po 10 wyrazów w każdem kosztują:

30 drobnych ogł.	16.00 zł.
20 drobnych ogł.	13.00 zł.
10 drobnych ogł.	7.00 zł.
5 drobnych ogł.	4.03 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. [illegible]